

Gazeta Jarocińska

NUMER 29 (93) III

Jarocin, 17 lipca 1992 r.

CENA 1500 zł

Uwaga rolnicy!

SKUP ROZPOCZĘTY

W wielu gminach rozpoczęły się zbiory rzepakowe, w niektórych dobiegają już końca. Przewiduje się, że plony rzepaku nie przekroczą 20 q z ha. Przeciętne plony zbóż w tym roku będą wynosiły ok. 22 q z ha, w ubiegłym roku średnia wydajność czterech zbóż przekroczyła 37 q z ha.

Państwowe Zakłady Zbożowe w Jarocinie skupować będą rzepak w cenie 2 mln 100 tys. zł za tonę (cena z dnia 8 lipca br., 13% wilgotny) pszenicę za 1 mln 800 tys. zł za tonę, jęczmień za 800 tys. zł., owies po 600 tys. zł., a także groch, który jest w cenie 2.600 zł. w klasie pierwszej, 2.400 zł. w klasie drugiej, 2.200 zł. w klasie trzeciej. Zyto (jak podają PZZ Chrzan) będzie w cenie 800 tys. zł. za tonę, pszenżyto skupowane jest przez GS Żerków, również za 800 tys. zł.

W stosunku do zeszłego roku skup będzie mniejszy o połowę ze względu na złe warunki pogodowe. Magazyn zbożowy w Jarocinie zapasów nie posiada, jedynie rezerwy maki.

"Roszarnia-Witaszyce" skupuje słomę lnianą i nasioną lniane. Cena za 1 kg włókna wynosi 6.500 zł., a za nasioną 2.000 zł. Jednak ceny te mogą ulec zmianie. Zapasów większych z zeszłego roku zostało niewiele, głównie surowa słoma (1300 ton).

Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa Rusko i Kombinat PGR Raszewy nie skupują na razie nic, dopóki nie zostaną udzielone im kredyty finansowe.

(rek)

O FUNDUSZU RESTRUKTURYZACJI I ODDŁUŻANIU ROLNICTWA - CZYTAJ STR. 4

Jarocin

Z ZARZĄDU

* Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji z Kalisza, będąca inwestorem zastępczym żłobko-przedszkola budowanego na ul. Hallera w Jarocinie, zgodziła się obniżyć od lipca swoją należność za pośrednictwo z 4,4 % do 3 %. W tym tygodniu na

być ustalony zakres robót wykończeniowych, jakie zostaną wykonane przed oddaniem części budynku do użytku.

* Włodzimierz Wieloch - prezes spółki GMW "Eltel" otrzymał od zarządu zlecenie na opracowanie koncepcji telefonizacji gminy. Prezes ma również sprowadzić na rozmowy do Jarocina przedstawicieli okręgu telekomunikacyjnego z Poznania.

* Członkowie Rady Nadzorczej spółki tworzonej na bazie "Jarbudu" oraz zarządu spółki powstającej z PGKiM-u mają być wybrani w drodze konkursu.

* W Urzędzie Miasta i Gminy rozdzielone zostaną funkcje sekretarza gminy i naczelnika Wydziału Organizacyjnego, które obecnie sprawuje Krystian Baraniak. Na szefa Wydziału Organizacyjnego zostanie ogłoszony konkurs. Zdaniem zarządu łączenie tych funkcji źle wpływa na wypełnianie obowiązków na obu stanowiskach.

* Siostry PCK będą opiekunkami mieszkańców gminy potrzebujących ich pomocy do końca roku. Od 1 stycznia w opiece społecznej ma nastąpić reorganizacja. Wówczas zarząd podejmie decyzję, kto dalej będzie prowadził tę działalność.

* XXIV sesja Rady Miejskiej w Jarocinie została wstępnie ustalona na czwartek 30 lipca. W porządku obrad mają znaleźć się debaty dotyczące oświaty i służby zdrowia, informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze, uchwała dotycząca wywozu nieczystości, pozwalająca na kontrolę ich wywozu przez mieszkańców. (rjk)

"TRUDNI LUDZIE" W DĘBNIE - nie mamy nic do ukrycia



"Teraz mam dom".

Fot. A. Zwierzycki

W połowie czerwca w Dębnie zamieszkała 8-osobowa grupa ze Społecznego Klubu Wzajemnej Pomocy "Więź". Zamieszkali oni w zrujnowanym budynku nale-

żącym do PGR Chocicza. Fakt ten wywołał liczne kontrowersje. Zainteresowała się tym również TV- Poznań. Postanowiliśmy odwiedzić Dębno.

CZYTAJ STR. 8-9

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW MPK - str. 11-12

**KUPON "G.J." NR 29 (93)
Konkurs o milion**

Reguły "Konkursu" są następujące. Należy cztery kupony z kolejnych numerów "Gazety Jarocińskiej" (od numeru 26 do 29) wyciąć i nadesłać (lub dostarczyć) do Biura Ogłoszeń (Rynek Ratusz) na kartce pocztowej z nazwiskiem i adresem. Spośród nadesłanych kart wylosowana zostanie publicznie nagroda w wysokości 1 miliona złotych. Ponadto wylosowane zostaną trzy kartki wstępu na Festiwal Muzyczny Rockowych Jarocin 92.

Publiczne losowanie nagród nastąpi w dniu 25 lipca 1992 r. o godz. 11.00 przed Biurem Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratusz).

Do 19 lipca włącznie dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 25-63). Od 20 do 26 lipca dyżurować będzie apteka "Bemec" (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 26-56). W niedzielę apteka dyżurująca jest również czynna od 9.00 do 13.00. Podczas dyżuru pobierana jest opłata nocna (15 tys. zł).

— URODZENIA —

Miron Filipiak
Łukasz Borucki
Daria Karolczak
Robert Baran
Patrik Maciejewski
Mateusz Czarczyk
Kamila Begier
Daria Janiczak
Agnieszka Orczyk
Kinga Płaskowska
Dawid Młynarz
Piotr Izanczyk
Joanna Wojciszka
Dariusz Herka
Krzysztof Dziurdzi
Anna Kubiak
Martyna Szenfeld
Dorota Adaszak
Piotr Sowiński
Anna Kalisz
Aleksandra Malinowska
Tomasz Mackowiak
Dominika Stiller
Joanna Stachowiak
Agnieszka Jarzyńska
Aleksandra Świerkowska
Robert Nawrocki
Błażej Mieloszyk
Marelna Papiez
Joanna Gorczyńska
Julia Maciejewska

— ŚLUBY —

Robert Prokop - Ewa Kubiak
Krzysztof Kof - Wioletta Sobczak (11.VI)
Dariusz Zaradny - Arleta Kucharzak (11.VI)
Kazimierz Chodorowski - Elżbieta Chodorowska (11.VI)
Andrzej Burchacki - Barbara Janicka (11.VI)
Sławomir Wojsiak - Arleta Kołodziejczyk
Marek Pietrzyk - Wioletta Ciechelska
Marek Wysocki - Elżbieta Szymkowiak
Rafał Grodzki - Agata Rutkowska

— ZGONY —

Stanisław Marciniak I. 64
(Gąsiorów)
Stanisław Grzegorzczak I. 40
(Wola Książcza)
Julita Gołec
(Stefanów)
Jolanta Praczyk I. 17
(Kalisz)
Jadwiga Mańczak I. 80
(Luszczańów)
Wanda Ignaszak I. 67
(Jarocin)
Anna Danielczyk I. 64
(Jarocin)
Leon Musiałek I. 67
(Kudzik)
Genowefa Wojtyra I. 66
(Gołina)
Czesław Kmiecik I. 40
(Jarocin)
Janina Kisiel I. 66
(Gołina)
Franciszka Nowacka I. 89
(Jarocin)
Józef Berlak I. 80
(Prusy)
Marianna Kościelnik I. 91
(Jarocin)
Józefa Chojacka I. 84
(Kruczyn)
Leon Szymendera I. 75
(Kruczyn)
Zofia Hybiak I. 42
(Boguszyn)
Czesław Mikołajczak I. 86
(Kotlin)
Irena Kurzawska I. 83
(Kotlin)
Waleria Nowak I. 82
(Twardów)
Zdzisław Kaczmarek I. 63
(Prusów)
Stanisław Szukudlak I. 80
(Zorków)

Na początku było piękne, dziewicze jezioro. Woda nadawała się do picia. Co prawda jezioro nieduże, ale ktoś z niedawnych promientów rzucił hasło, by zbudować nad jeziorem kąpielisko i domki campingowe. Początkowo szło opornie, w czynnie społecznym, ale już po kilku latach był pomost, przebiegające, studnia, ustępy publiczne, kiosk spożywczy, pole namiotowe i kilkanaście domków. Jeżdżono się do Jarosławek wypoczywać.

Potem ruszyła lawina. Sanepid już wtedy ostrzegł, że należy sporządzić plan zagospodarowania, bo to się źle skończy. Jednak zgodę na lokalizację domku otrzymywał każdy, kto chciał, gdzie chciał i jak chciał. Budowały więc domki zakłady pracy z funduszu socjalnego, stawiali różni promieniści, klecili

prywatni ciulacze. Powstawały placówki handlowo-usługowe bez ładu i składu (...).

Dzisiaj na terenie Jarosławek - Ośrodka Wypoczynkowego Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Książu Wlkp., znajdują się 232 domki, będące własnością 20 zakładów pracy i kilkudziesięciu, a może nawet kilkuset osób prywatnych, mała gastronomia, pawilon spożywczy, placówki handlowe.

Każdy z właścicieli rozwiązał na swój sposób zaopatrzenie w wodę (...) i ... odprowadzanie ścieków. Kontrola gospodarki wodno-ściekowej przeprowadzona w maju br., pod kątem ochrony środowiska, przez komisję składającą się z przedstawicieli Urzędu Rejonowego i Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Śremie wykazała, że urzą-

dzenia do gromadzenia nieczystości płynnych w zdecydowanej większości nie spełniają wymogów techniczno-sanitarnych, a zatem istniejące realne zagrożenie czystości wód podziemnych i wód w kąpielisku. Komisja proponuje podjęcie niezwłocznych działań zmierzających do budowy oczyszczalni ścieków przy partycypacji w kosztach budowy wszystkich właścicieli domków.

Woda na terenie kąpieliska jeszcze w maju br., u progu sezonu, nadawała się do kąpiei. Badania przeprowadzone przez Sanepid w dniu 23 czerwca br. wykazały, że woda ulega znacznemu zanieczyszczeniu i obecnie pod względem higieniczno-zdrowotnym nie nadaje się do kąpiei. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Śremie wydał stosowną decyzję i ostrzegł przed kąpielą w takiej wodzie. Obiecując także zmnęcić kąpielisko przy powtórzeniu wyników badania. (...).

D. Kujański

(przedruk z "Tygodnika Śremskiego" 8, 9 lipca 1992 r., za zgodą redakcji)

Liczba bezrobotnych w dn. 10.VII.1992 r. - 4500

W ciągu tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 68 osób. Zarejestrowało się 96 poszukujących pracy, z listy wykreślono 4 osoby nie posiadające prawa do zasiłku. Pracę podjęło 24 bezrobotnych. (rj)

BRYGADA Z BEZROBOTNYCH

Od 1 lipca w gminie Jarocin funkcjonuje szesnastoosobowa brygada wykonująca roboty publiczne. Wszyscy jej robotnicy do niedawna zarejestrowani byli jako bezrobotni w Rejonowym Biurze Pracy. W chwili obecnej wykonują roboty porządkowe na drodze Nosków - Parzęczew. Brygada, poza robotami drogowymi, ma zająć się również kopaniem rowów i melioracją. Na razie jej istnienie przewidziane jest do końca roku. Płace pochodzą z budżetu gminy, mają być jednak zrefundowane przez RBP w Jarocinie. (rjk)

DO CZĘSTOCHOWY

Przez Jarocin biegnie trasa 58 Poznańskie - Piętny Piętrzyki na Jasną Górę. 7 i 8 lipca kilkuset pielgrzymów znalazło gościnę w naszym mieście. Tegoroczni pielgrzymcy przyswieca hasło: "Idźcie i głoscie Ewangelię". Do Częstochowy dotrą 15 lipca, po 9 dniach wyjazdu z Poznania.

ZAKŁAD DOŚWIADCZANY IKWN - WITASZYCE

ogłasza przetarg nieograniczony na następujący sprzęt:
1. Siewnik żożowy (szt. 1)
2. Śrutownik walcowy (szt. 1)
3. Plug 2- i 3-skiowy (szt. 2)
4. Roztrząsacz obornika (szt. 2)
5. Przyczepa wywrotka 4t (szt. 1)
6. Sadzarka czeńska (szt. 1)
7. Agregat pompowy - deszczownia (szt. 2)
oraz inny drobny sprzęt rolniczy.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 VII o godz. 9.00 na terenie Zakładu. Wadium w wys. 10 % płatne w dzień przetargu do godz. 8.45. Za wady ukryte nie odpowiadamy. Zastrzegamy prawo odwołania przetargu w części lub w całości (f 878)

Z TARGOWISKA

Piątek 10 lipca (ceny w tys. zł)
Goździki - 1, róża - 1, 2, gerbera - 3, begonia (sądownik) - 1, maula - 1, 5, bulwiasta - 7.
Koper (pieczek) - 1, marchew (pieczek) - 2, 5 - 3, pietruszka (pieczek) - 1, chrzan (pieczek) - 2, 5 - 5, kapusta - 1 - 2, kalafior - 5 - 10, pomidory - 2 - 8, ziemniaki - 4, ogórki - 2 - 3, bób (nieluskany) - 5, fasolka szparagowa - 5 - 8, czosnek - 2, buraczki (pieczek) - 1.
Wisnie - 7 - 8, czereśnie - 6 - 9, porzeczka czerwona - 6, porzeczka czarna - 5, agrest - 5, maliny - 10 - 12, jagody - 20, brzoskwinie (krajowe) - 18, winogrona (krajowe) - 30, pomarańcze - 13, cytryny - 13, banany - 12 - 13, 5, kiwi (szt.) - 4.
Mąka wrocławska - 5, 8 - 6, 5, kruszeczka - 7, 5, tortowa - 7, 5, mąka z Grodzka - 6, ziemniaczana - 9, ryż - 7, 5, cukier - 5, 6, kasza jęczmienna - 3, 3, masło extra - 7, masło śmietankowe - 6, 9, palma - 3, masło roślinne - 8, 5, keczup - 4, majonez - 7, 5, sypy owoce (600g) - 8, mintaj - 20, morskazuk - 23, filet z morskazuka - 37, filet z makreli - 25, mintaj opiekany (słoiki) - 17, jajka (15 szt.) - 13, miód (ca 0,5 kg) - 15.
Polienna 2000 - 12, 2, 12, 5. Polienna automat 95 - 9, 5. Opal - 10, 5, IX 160 - 9, 5, Lanza - 16, 3. Vizir - 15, 8, Calgon - 35, Ajax (1000g) - 20, Denivit - 17, Saas-dent - 8, 5, mydło Lux - 4, 5, Fa - 5, 8 - 6, Nivea - 6, Avena - 6, szampon: Elseve - 31, Ultra doux - 30.
Muszak (preparat na muchy) - 35, pokrywki do twistów - 0, 7 - 0, 8, kurku skórzana: męska - 1600, damska - 1500, sukienka skórzana - 2500, ponton (Hong-Kong) - 700, pompka do pontonu - 100.
Ceny produktów rolnych nie różniły się zbyt znacznie od tych sprzed tygodnia. Nadal na dość wysokim poziomie utrzymuje się cena ziemniaków. Było już sporo mialu. Staniła fasolka szparagowa, lecz ta oferowana po 5 tys. bardzo szybko znalazła nabywców. Wcześniej zabrakło masła śmietankowego oraz zwykłej margaryny. Pojawili się już rodzimej produkcji brzoskwinie i winogrona, ale ich cena jest jeszcze wysoka. Pomimo bogatej oferty owoców krajowych niesłabnącym powodzeniem cieszy się nadal owoc z importu. (ams)

SKOK ZA 36 MLN ZŁ

W nocy 8/9 lipca nieznani sprawcy włamali się do sklepu z artykułami przemysłowymi na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie. Łupem złodziei padły magnetowidy, radiomagnetofony, gry i lewizyjny i kasety wideo. Straty oszacowano na 36 mln zł. (rj)

WYSOKA NAGRODA

Za informacje udzielone policji, ułatwiające ujęcie sprawców włamania w dniu 8/9 VII 92 r do SKLEPU FIRMOWEGO „SABA”, ul. Śródmiejska

SPROSTOWANIA

Do tekstu artykułu "Od stu lat w Jarocinie" ("Gazeta Jarocińska" nr 27) zakradł się chochliwy drukarski zmieniający nazwiska pierwszych przełożonych jarocińskich Sióstr Elżbietanek - Matki Audencji Sochówmy. Przeproszamy.

W numerze 25 "G.J." w artykule "Frywolitkowa pasja" zauważyłam błąd. Otóż od dnia 1 marca 1988 r. zrezygnowałam z pracy instruktora w Klubie Nauczycielskim w związku ze stale pogarszającym się stanem zdrowia. Od tego czasu funkcję instruktora pełni moja uczennica p. Janina Joachimowska (...). Eugenia Wierczowska

Rodzinnym zmarłym składamy wyrazy współczucia

TORF I PIASEK

(Żerkowianie w Holandii)

W ubiegłym roku przebywali w Żerkowie goście z holenderskiej gminy Gasselte. W dn. 2-4 lipca z rewizytą udali się do Holandii przedstawiciele Żerkowa: burmistrz Janusz Bajczyk, przewodniczący Rady Andrzej Bajczyk, członek Zarządu Wiesław Grygiel oraz radny Andrzej Kostołowski.

Spróbujmy przeczytać: Gasselte, Gasselternijevon, Kostlics, Gasselterboerweeschmond, Gasselteijveenschmond. W porównaniu do szeszcześnie-niewymawialnych nazw polskich są to słowa równie trudne do wymówienia. Wsie o tych nazwach składają się na gminę Gasselte z 4 000 mieszkańcami, położoną w pn.-wsch. Holandii. Od 1663 r. żyje ona życiem wielu gmin tego kraju. W kilku dziedzinach jest jednak terenem wyjątkowym. Torf i piasek to jakby dwie połowy gminy. Jej niżej położona część jest torfowia i była bazą dla istniejącego tam do I wojny światowej dużego portu połączonego kanałem z morzem, przez który wysyłano harki z torfem i płodami rolnymi. Kanał zasypaiono, ale teren torfu jest wciąż ważny w rolnictwie i hodowli. Część nieco wyższa (tzw. "psi grzbiet") to obszar piasku. W lasach i na brzegach jezior koncentruje się rosnąca na znaczeniu działalność turystyczno-rekreacyjna. Nie bez powodu twierdzi się, że jest to jeden z najpiękniejszych fragmentów Holandii. Budownictwo jest tradycyjne, z widocznymi tu i ówdzie piecizłowicie odzwierciedlającymi dachami z trzciny. Przeważają: cegła palona, ceramiczne dachówki, płyty wiórowe, konstrukcje drewniane. Zachował się tylko jeden, piękny wiatrak. Przy domach wszędzie są ogrody, ozdobne eleje starych drzew, łąca poszczególne wsie. Warto też podkreślić, że w wywołaniu tych terenów w 1945 r. brali też udział żołnierze polscy.

Gospodarze przygotowali dla delegacji z Żerkowa doskonały program. Na wstępie zapoznano się z samym urzędem, nad którym w czasie wizyty powiewała polska flaga. Czymś, co zjednoczyło Holendrów i Polaków, był dowcip. Mistrzem paradoksu okazał się burmistrz Gasselte, który zapewne zaraża swym humorem mieszkańców gminy. Dowodem na to jest najzabawniejszy obiekt urzędu - "podciągarka nogawki spodni". To pewnie dzięki humorowi nie ma w Gasselte powszechnych u nas "walk o stolki", mimo, że w 11-osobowej radzie są tam aż cztery partie.

Główne wizyty delegacji związane były z poznaniem życia komunalnego i gospodarczego. Wszelkich zainteresowań świetny sprzęt przeciwpożarowy, a także

sposób sortowania i odzysku odpadków przy pomocy systemu kolorowych pojemników. Zwiedzenie dwóch dużych gospodarstw pozwoliło zwrócić uwagę na to, że w hodowli krów mlecznych i uprawie ziemniaków, działając w marketingowo zorganizowanych spółdzielniach, rolnicy są w stanie zabezpieczyć odpowiednie dochody. Szczególny podziw może budzić to, że w tak miniaturowej gminie, w bezpośrednim sąsiedztwie pól ziemniaczanych, działa najnowocześniejsza na świecie fabryka spółdzielni AVEBE, przetwarzająca ziemniaki w 100 %, bez odpadów i bez najmniejszego zanieczyszczenia środowiska.

Zwiedzano także: wielką hurtownię owoców i warzyw, kuźnię z robotami do spawania, muzeum tradycji morskich, jeden z dziewięciu campingów gminy, Hunze Park - wielki teren rekreacyjny z jeziorem, restauracją, basenami, amfiteatrem, kortami; olbrzymi zajazd z restauracją nad jeziorem "Nowe Niebiosa" oraz kilka innych obiektów służących turystom. Żerkowianie towarzyszyli też ważnej uroczystości umocowania wiechy na świeżo postawionym domu. Specjalnie dla nich występowali miejscowe chóry i orkiestra z dęgonogimi marjonetkami.

Każdy, kto przyjeżdża do Holandii dostrzega wielką rolę roweru. Dotyczy to Gasselte. Delegacja wraz z miejscowymi radnymi i ich żonami odbyła "obowiązkową" przejażdżkę rowerową po okolicy. Poza mijanymi tak ciekawymi obiektami jak szkoła jazdy konnej czy kamienne grobowce megalityczne, zwrócono uwagę na mostki i jary - pozostałość po kolei.

J O K DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Jarociński Ośrodek Kultury zaprasza na "MARATON TANECZNY" w dniu 19 lipca br. od 19.00 do 1.00 na Rynku w Jarocinie. Do tańca przygrywać będą: "Człowiek-orkestra", Andrzej Walus z Rawicza oraz grupa "Razem" z przyjaźni. Podczas maratonu przeprowadzana będzie zbiórka pieniędzy dla wsparcia sekcji młodzieży niepełnosprawnej, działającej przy JOK-u. W razie deszczu impreza odbędzie się 26 lipca.



Przy wciąganiu flagi Gasselte na maszt (fot. A. Kostołowski)

która zlikwidowano w latach sześćdziesiątych. Andrzej Bajczyk - maszynista parowozów pociągów stwierdził, że jest mu przykro z tego powodu. Holendrzy przyjęli jego uwagę ze zrozumieniem.

Jednym z nierozwiązanych problemów dyskusji była kwestia tego ile pracy mają burmistrzowie. Janusz Bajczyk twierdził, że ma pięć razy więcej do zrobienia niż jego kolega z Gasselte. Gospodarz zaś uważał, że jest dokładnie odwrotnie.

Gości z Żerkowa na każdym kroku witano serdecznie i przyjaźnie. Jeśli chodzi o konkrety, to ustalono, iż na jesieni pod-

pisana zostanie umowa o współpracy, a na pierwszy ogień wymiany pójdzie młodzież: szkolne grupy sportowe, muzyczne i plastyczne. Przewidziano także wymianę rolników i reprezentantów innych profesji. Bardzo interesująca jest propozycja strony holenderskiej przyjęcia praktykantów rolniczych, gastronomicznych i w obsłudze turystyki. Celem współdziałania powinna być szeroka wymiana wizyt w kręgach rodzinnych. Można mieć nadzieję, że wielu mieszkańców gminy Żerków odwiedzi krajiny torfu i piasku.

Andrzej Kostołowski

OŚRODEK KULTURY W DĄBROWIE

W dniu 7 lipca br. nastąpiło uroczyste otwarcie Wiejskiego Ośrodka Kultury w Dąbrowie (gm. Jarocin).

Inicjatywa powstania ośrodka zrodziła się w 1983 r. Następne lata to okres zbierania pieniędzy na zakup materiałów budowlanych. Do samej budowy przystąpiono w 1990 r., kiedy to Urząd MiG w Jarocinie przydzielił 15 mln zł.

Dla małej wsi, liczącej 35 rodzin, otwarcie ośrodka było ważnym wydarzeniem. Odbyła się msza św., przygotowano program artystyczny, nie obyło się bez poczęstunku i wiejskiej zabawy.

Niektórym ośrodek przypomina typową salę przystosowaną do urządzania wesel, zabaw tanecznych itp. Można mieć nadzieję, iż na tym mieszkańcy Dąbrowy nie poprzestaną.

(rbw)

JAROCINIACY NA LITWIE

w dniach 23-28 marca 92r. na zaproszenie Jarocińskiego Ośrodka Kultury przebywał w naszym mieście zespół "Solczanka" z polskiej szkoły w Sołecznikach, koło Wilna, na Litwie. Goście określili swój pobyt w Jarocinie jako "piękną bajkę". W ramach rewanżu zaprosili młodych artystów z JOK-u na Litwę. Rewizyta trwała od 28 czerwca do 5 lipca br. Dzieciom i młodzieży wyróżnionym w II Przeglądzie Piosenki Dziecięcej oraz I Przeglądzie Piosenki Młodzieżowej, grupie tanecznej i teatralnej towarzyszyła grupa muzyczno-wokalna "Razem", pracownicy JOK-u i rodzice. Jarociniacy zostali bardzo mile przyjęci przez Polaków mieszkających na Litwie, którzy starali się zapewnić gościom możliwie najwięcej atrakcji.

(RMW)

SALON PUMA PLUS

ul. Kilińskiego 7

oferuje

- ★ duży wybór tenisówek
- ★ buty PUMA, NIKE i ADIDAS

po atrakcyjnych cenach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

(f 897)

HANKA MARCINIAK

JAROCIN, UL. PADEREWSKIEGO 11

POLECA:

☼ Meble ogrodowe

- ☼ fotele od 115 tys. zł
- ☼ stoły od 365 tys. zł
- ☼ krzesła składane 135 tys. zł
- ☼ parasole 290 tys. zł

☼ Kwiaty cięte, sztuczne i w doniczkach

- ☼ przyjmuję zamówienia na: bukiety ślubne, wieniec i wiązanki

☼ Kawę, herbatę, ciastka, lody, desery lodowe

w nowo uruchomionym punkcie gastronomicznym

ZAPRASZAM CODZIENNIE OD GODZ. 8.00 DO 19.00

(f 891)

CZYŻBY „POGODA DLA ROLNIKÓW”?

Dla rolników jednym z większych problemów jest sprawa kredytów wziętych głównie na modernizację gospodarstwa. Odsetki od nich „dorzynają” nie tylko małe niskodochodowe gospodarstwa, lecz nawet te największe.

1 lipca rozpoczął działalność Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużania Rolnictwa, który ma się zająć między innymi wykupem rolniczych długów. Wiadomość ta, podana przez telewizję i prasę centralną, z pewnością zainteresowała wielu rolników. W związku z tym zwrócił się do dyrektora Banku Spółdzielczego w Jarocinie, Jana Grzeska, celem uzyskania bliższych informacji w tej sprawie.

Na czym będzie polegać procedura restrukturyzacji rolnictwa w oparciu o nowo utworzony Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużania Rolnictwa?

Procedura restrukturyzacji ma polegać na tym, że banki spółdzielcze na wniosek dłużników występując będą do działających w imieniu funduszu regionalnych banków lub oddziałów wojewódzkich BGŻ o wykup zadłużenia lub kredytów modernizacyjnych. Jest to jednak obwarowane pewnymi ograniczeniami. I tak między innymi środki funduszu przeznaczone są na oddłużenie w stosunku do kredytów udzielonych od 14. 11. 91 r. nieprzeterminowanych do 30. 06. 92 r. i kredytów nieprzeterminowanych od tej daty o ile spełniają dodatkowe kryteria.

Co będzie decydowało o przyjęciu bądź odrzuceniu wniosku rolnika o przejęcie jego długu przez fundusz?

Pierwsze obwarowanie, jak już mówiłem, dotyczy terminu udzielenia kredytu. A jeśli chodzi o wygląd formalny wniosku, to musi on zawierać informacje o wykorzystaniu dotychczasowych kredytów. Te informacje powinny być udokumentowane konkretnymi działaniami. Wniosek powinien zawierać również program naprawy, tzw. business-plan.

Generalnie, gdy kredyt nie został skierowany na cele zasadnicze w gospodarstwie, wówczas pod znakiem zapytania staje dalsze jego kredytowanie. Zachodzi wtedy obawa, że nowe kredyty mogą również zostać niewłaściwie wykorzystane.

Wnioski złożone w bankach będzie rozpatrywać specjalnie w tym celu powołana komisja.

Czy ma pan już szczegółowe zarządzenia wykonawcze w sprawie oddłużania gospodarstw rolniczych?

Niestety, nie. Co prawda w jednym z punktów nadesłanego mi pisma doty-

czącego funduszu mówi się, że szczegółowa instrukcja będzie nadesłana, lecz do mnie jeszcze nie dotarła. Rolnicy mogą składać wnioski, choć to nie załatwia jeszcze sprawy. Mam nadzieję, że do czasu napłynięcia większej ilości wniosków będą już w posiadaniu szczegółowych instrukcji postępowania.

W jaki sposób fundusz pomoże zadłużonym rolnikom? Na jakiej zasadzie ma on działać?

Fundusz będzie udzielał rolnikom kredytów nisko oprocentowanych, a okres spłaty rat kapitału oraz odsetek ulegnie wydłużeniu. Fundusz może również na wniosek dłużnika wykupić jego dług od banku i dogodnie rozłożyć jego spłaty. I myślę, że te pieniądze pozwolą na to, że przestaniemy oszukiwać ziemię i będziemy ją na tyle i w taki sposób uprawiać, żeby osiągnąć jak najlepsze plony.

Czy spodziewa się pan dużej ilości wniosków od rolników?

Na podstawie obecnych danych w tym ilości udzielonych prolongat - myślę, że będzie ich dużo.

Rolnik jest jednak tak porządną instytucją prywatną, która zabiega o to, żeby raczej wywiązywać się ze swoich zobowiązań finansowych; zwłaszcza nasz rolnik wielkopolski. I to jest kwestia zasadnicza; on zrobi wszystko, żeby mieć czyste konto. Oczywiście zdarzają się przypadki, że coś nie wychodzi, że sytuacja danego gospodarstwa jest rzeczywiście trudna. Są to przypadki losowe i te rzeczy trzeba uwzględniać.

Dlaczego rolnicy mają często problemy ze spłaceniem zaciągniętych kredytów? Czy według pana przyczynia się do tego specyfika produkcji rolnej?

Generalnie opłacalność mocno spadła i rolnikowi brakuje źródeł finansowania własnego gospodarstwa. Specyfika gospodarstwa rolnego jest taka, że dochód rozkłada się w czasie. Produkty muszą być przetwarzane, nie mogą leżeć i rolnik przedczy czy później „wpadnie” w sprawę kredytowania; przy wysokim oprocentowaniu okazuje się na koniec roku, że nie ma czym spłacać.

Już dzisiaj obawiamy się, że rolnicy, którzy wiosną zaciągnęli kredyty na zakup środków produkcji, licząc na dobre plony, w związku z suszą będą mieli kłopoty z ich spłaceniem. Czyli mamy nie tylko zaległe kredyty, ale będziemy mieć również trudności z nowymi spłatami.

Czy uważa pan, że państwo powinno pomagać rolnikom poprzez fundusz, czy też wadliwy był jakiegoś innego rozwiązania?

Moim zdaniem nie należałoby prowa-



A może by tak na sztorce...

(fot. J. Zwierzycki)

dzić działań tego typu. że tworzy się fundusz; zadaniem państwa powinno być takie ustawienie strony finansowej pod daną dziedzinę produkcji, które by umożliwiło jego bezpieczne finansowanie.

Czyli wydaje się panu, że takie fundusze nie są najlepszą drogą do oddłużenia rolnictwa?

Myślę, że nie. Ten sposób budzi kontrowersje. Nie sprzyja on systematycznej gospodarce, ponieważ jest załatwieniem tematu na dzisiaj, a rolnictwo mamy cały czas. W przyszłym roku znowu trzeba będzie wziąć kredyt. Rolnictwo wysokotowarowe zawsze opierało się na kredytach, bo jest to uwarunkowane specyfiką produkcji. W czasie wiosennego „uderzenia” muszą być pieniądze na produkcję, której efekt finalny mamy jesienią.

Czy rolnicy mogą już składać wnioski?

Myślę, że tak. Sam wniosek i tak jeszcze nie załatwia sprawy. Mam nadzieję, że do czasu napłynięcia większej ilości wniosków będą już w posiadaniu szczegółowych instrukcji postępowania.

Mam jeszcze jedno pytanie. Na drzwiach działu kredytów zauważyłam napis „Kredyty nie wydaje się do odwołania”. Czy może mi pan powiedzieć - dlaczego?

Mamy teraz trudny okres. Wiąże się to ze spłacalnością kredytów i odsetek. Jest ona mała i w związku z tym wstrzymaliśmy na jakiś czas kredytowanie. Jest to sprawa chwilowa, aczkolwiek taka informacja została wywieszona. Wiąże się to z tym, o czym mówiłem, mianowicie z ogólną złą sytuacją rolnictwa. Przesuwamy spłaty kredytów, odsetek i dlatego brakuje nam pieniędzy. Możemy udzielić jedynie tyle kredytów, ile pieniędzy wróci nam od klientów.

Czyli jak wynika z wypowiedzi dyrektora Banku Spółdzielczego rolnicy będą musieli jeszcze trochę poczekać, zanim sprawa oddłużania gospodarstw rolnych wkroczy w fazę realizacji. Wynika z tego, że informacja mass mediów wyprzedziła konkretne działania.

A tymczasem rolnicy czekają. Niektórzy z nich znużono się już to i postanowili „wziąć swoje sprawy we własne ręce”. To ci z „Samoobrony”. Ich działania można różnie oceniać jedno jest pewne - ich cierpliwość wyczerpała się. Ludzie ci czują się pokrzywdzeni, zawiedzeni w swych rachubach.

Z rozmów, które przeprowadziłam z rolnikami wynika, że w naszym terenie nie ma zbyt wielu zwolenników „Samoobrony”. Nasi rolnicy nie popierają tej formy protestu. Uważają oni, że przemocą i wprowadzaniem chaosu nie można zbyt wiele osiągnąć, poza pogorszeniem i tak już niełatwej sytuacji. Nie wiem czy wynika to z dezaprobacji dla metod stosowanych przez „Samoobronę”, czy też z ogólnej nieufności w stosunku do nowych organizacji i obcych ludzi.

Tę nieufność i niechęć do rozmawiania o własnych kłopotach odczuwam zbierając materiały do niniejszego artykułu. Udało mi się namówić na rozmowę z tego z zadłużonych rolników. Lubię z którymi rozmawiałam to albo ci, którzy ogromnym wysiłkiem spłacili zaciągane kredyty, lub też ci, którzy realnie oceniają swą sytuację oraz wysokość odsetek które przysyła im placić, nie odważali wziąć kredytu. Ci ostatni uważają, należało dobrze zastanowić się przed, jeżeli decyzji o wzięciu kredytu, a rozpaczać po tym fakcie i zrzucać odpowiedzialność za swoje długi na inny. Tym niemniej wspołczują oni ogromnym zadłużonym sąsiadom. Zdają się sprawę z ich trudnej sytuacji.

Do Funduszu Restrukturyzacji i oddłużania Rolnictwa rolnicy odnoszą z pewną rezerwą. Niektórzy uważają, jest to premiowanie tych, którzy nie trafili spłacić swych długów; czyli po było się tak „szarpać” i pokonywać trudności, skoro można było spokojnie czekać na łatwiejsze rozwiązanie.

Generalnie wszyscy rolnicy, z którymi rozmawiałam uważają, że państwo mogłoby lepiej w inny sposób rozwiązać problemy rolnictwa. Przede wszystkim przez stosowanie zdecydowanej, jednoznacznej polityki rolnej. Podobnie dyrektor Banku Spółdzielczego uważa, że jest to działanie na bardzo krótką metę. Rolnicy rozumieją, że wprowadzenie podarki wolnorynkowej powoduje w pierwszym etapie pewne rozczarowanie, jak powiedział jeden z moich rozmówców: „Ja rozumiem, że musi być ta podarka wolnorynkowa, ale gdy ci w ciągu sezonu zmieniają się o sto procent i więcej, to przecież tu nie można zaplanować.”

Pomimo ogólnie negatywnej oceny funduszu należy spodziewać się dużej ilości wniosków od rolników w sprawie przejęcia ich długów przez fundusz, jest to dla nich jedyna szansa. Chyba że pewnością nie tylko takich działań strony zrądu rolnicy oczekują.

W swym exposé pani Premier Hana Suchocka stwierdziła, że rolnicy muszą brać czynny udział we wszystkich sprawach, które ich dotyczą. Należy wypracować system, na podstawie którego państwo będzie w ograniczonym zakresie ingerować w ceny produktów rolnych. Pani premier wspominała również, że Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużania Rolnictwa przyczyni się do rozwiązania najważniejszych problemów wsi.

Miejmy nadzieję, że większości rolników wystarczy cierpliwości by doczekać konkretnych przemysłowych działań i konzyrta tytułowej „pogody dla rolników”.

BIURO OBSŁUGI FINANSOWO-KSIĘGOWEJ

„KONTO”

ZDZISŁAW TOMCZAK

WITASZYCE, UL. SŁUPSKA 312, T. 233

dyplomowane biegły księgowy

świadczy usługi w zakresie:

- prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenia ksiąg handlowych
- doradztwa i stałego poradnictwa podatkowego i finansowego
- deklaracje podatkowe, rozliczenia z ZUS
- uczestnictwa i zastępowania podatników w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym

(f 892)

NIE MÓWILI O REZYGNACJI

W czerwcu minęły dwa lata od momentu objęcia władzy przez nowe samorządy terytorialne. Od połowy 1990 r. rządzą w naszych miastach i gminach burmistrzowie i wójtowie. Na półmetku kadencji zwróciłem się do ich sekretarek z pytaniem o ocenę tej działalności (stanowisko sekretarki formalnie istnieje jedynie w Jarocinie, ale określenie to najtrafniej przedstawia rodzaj kontaktów pytanego osoby z burmistrzem czy wójtem).

Od podzielenia się swoimi spostrzeżeniami o szefie uchyliła się sekretarka burmistrza Jarocina. Pozostałe panie powiedziały nam:

Anna Nawrocka (UMiG w Żerkowie)

Chciałabym tutaj jeszcze pracować, muszę więc szefa (burmistrza Janusza Jajczyk - przyp. red.) ocenić z jak najlepszej strony. Na pewno jest wymagający - swoją pracę trzeba wykonać dobrze, jeśli nie, to ... Jest energiczny, w urzędzie go pełno. Łatwo się złościć, czasami wystarczyć błałostka, ale też szybko mu ta złość mija. Jeśli ma czas przyjmuje wszystkich interesantów, raczej nikt nie jest odprowadzany z kwitkiem. Wydaje mi się, że jest dobrym człowiekiem. Nie ma nic, co by mnie u niego szczególnie denerwowało. Nie słyszałam, żeby w ciągu tych dwóch lat chciał zrezygnować.

Jolanta Borkowska (UG w Nowym Mieście)

Nie mam do niego (wójta Aleksandra Podemski - przyp. red.) zastrzeżeń. Jest człowiekiem ułożonym i koleżeńskim, w każdym przypadku można z nim porozmawiać. Tak,

jak normalny szef w normalnym zakładzie, zwraca szczególnie uwagę na punktualność i prywatne wyjścia w czasie pracy. Nie było takich wypadków, żeby bardzo się rozłożył. Nie lubi palenia papierosów. Pracujemy ze sobą od wielu lat, przełożonym jest drugi rok. Na temat współpracy z radnymi nie mogę powiedzieć, nie chodzę na sesje. Tutaj, w urzędzie, nigdy nie powiedział, że chętnie by odszedł, czy zrezygnował. Interesantów zaprasza do gabinetu. Jeśli petent spokojny, to i szef spokojny. Z pracownikami urzędu żyje na stopie koleżeńskiej.

Wanda Rzepka (UG w Kotlinie)

Zawsze otwarty (wójt Walenty Kwaśniewski - przyp. red.), nie przesadzę jeśli powiem, że jest dla interesantów konfesjonatem. Wszystkich wysłuchuje, co oczywiście nie oznacza, że każdą sprawę załatwia pozytywnie. Potrafi panować nad sytuacją, umie znaleźć wyjście z trudnej sytuacji. Dla pracowników jest

wyrozumiały i pobłażliwy, ale potrafi zapamiętać nawet drobne niedociągnięcia i w odpowiednim momencie je wytknąć. Nie jest szefem żelaznej dyscypliny, nie oznacza to jednak, że w naszym urzędzie jej nie ma. Zdarzają się czasem różne sytuacje, ale wójt czuwa nad całością. Prywatnie interesuje się historią. Ceni sobie rodzinę, bardzo lubi o niej opowiadać.

Małgorzata Kuszyńska (UG w Jaraczewie)

Współpraca z wójtem (Maciej Piela - przyp. red.) układa się dobrze. Jako urzędnika trudno jest mi go oceniać, gdyż pracuję tutaj niedługo, więcej powiedziałaaby sekretarka, która była przede mną. Wójt rzadko się złości, najczęściej jeśli ktoś nie wykona swojego zadania. Tak poważnie rozszokowanego szefa jeszcze nie widziałam. O tym, żeby chciał zrezygnować nie słyszałam. Nie spotkałam się z sytuacją, z której wynikałoby, że wójt czegoś nie lubi.

zebrał Jacek Kaliszan

POMÓŻMY DZIECIOM

Komitet organizacyjny kolonii zdrowotnych dla dzieci z porażeniem mózgowym i bocznym skrzywieniem kręgosłupa zwraca się z apelem do społeczeństwa jarocińskiego o finansowe lub rzeczowe wsparcie akcji pomocy dzieciom niepełnosprawnym.

Konto: Fundacja Ochrony Zdrowia
WKB o/Jarocin 93510-132-3
Kontakt: Robert Kowalski

Poradnia Rehabilitacyjna przy szpitalu w Jarocinie

Pierwszy turnus, przeznaczony dla dzieci z porażeniem mózgowym, rozpoczął się 15 lipca i potrwa do 4 sierpnia. II turnus, w którym uczestniczyć będą dzieci z bocznym skrzywieniem kręgosłupa przeprowadzony zostanie w dniach 4 - 24. VIII. Kolonie odbywają się w Młodzieżowym Centrum Szkolenia i Rekreacji w Żerkowie.

3 osoby w Unii

29 czerwca br. w JOK-u odbyło się drugie już spotkanie założycielskie oddziału Unii Polityki Realnej na miasto Jarocin i okolice. Na spotkanie przybyli przedstawiciele zarządu wielkopolskiego koła UPR - prezes Przemysław Gębala i zastępca Mariusz Krzyżkowski. Przedstawili zarys programu gospodarczego, politycznego, społecznego Unii. Odpowiadali także na pytania przybyłej około dwudziestoosobowej grupy zainteresowanych, skomentowali obecną sytuację polityczną kraju. Oddział UPR w Jarocinie skupia obecnie 3 osoby. (RRK)

ZAWODY STRAŻACKIE

5 lipca w Żerkowie odbyły się Miejsko-Gminne zawody strażackie. Startowało 11 drużyn z 7 jednostek. W kategorii seniorów startowało 5 drużyn: pierwsze trzy miejsca zajęły OSP Mniszew, OSP Dobieszczyzna, OSP Żerków. W grupie młodzieżowej (15 - 18 lat) pierwsze miejsce zajęła OSP Dobieszczyzna, a drugie OSP Żerków. W kategorii najmłodszych (do lat 15) z czterech startujących drużyn najlepszy okazał się zespół OSP Żerków przed OSP Komorze i OSP Sieroszowice. W tym roku nie startowała żadna drużyna kobieca. Nagrody - sprzęt pożarniczy - ufundował UMiG w Żerkowie. (P.W.)

Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny

Jarocin, os. Kościuski 421
dr n. med. Mariola Pawlaczyk
przyjęcia w piątki
15.30 - 17.30
leczenie chorób skóry
dzieci i dorosłych
(f 888)

Sprzedam belki stropowe o długościach: 2,78 m, 4,28 m, 4,52 m, 4,82 m. Tel. 27 - 80.

VIDEOFILMOWANIE, TEL. 36 - 43 (f 833)

Wideofilmowanie, Skiba Andrzej, Cielcza, Leśna 13a (f 823)
Wideofilmowanie, Żerków, Ogrodowa 2, tel. 148 (f 907)

Wideofilmowanie, Jarocin, Glinki 3, tel. 24 - 37 (f 780)

AR "Sukces", Janusz Witkowski, os. Kościuski 4. Wywoływanie filmów color, termin 1 dzień. W lipcu i sierpniu nagrody. Aparaty taniej. (f 832)

Do wynajęcia pokój z kuchnią. Witasyce, ul. Kolejowa 11. (f 845)

Tanio sprzedam Żuk A13 i motor MZ TS250. Dunajęca 15. (f 853)

Budownictwo, projektowanie, kosztorysowanie, nadzory, tel. 36 - 30.

CB RADIO, AUTOALARMY profesjonalne, TV-SAT. Kazimierza Wielkiego 87, tel. 33 - 39.

Tanio sprzedam dom, Dunajęca 15. (f 853)

Tanio i pilnie sprzedam JAWĘ TS-350, rok prod. 89. 2 kaski, bagażniki i nowa opona. Wiadomość: os. Konstytucji 3 Maja 181, Jarocin.

Sprzedam Tarpana rok 1987. Adres w Biurze Ogłoszeń.

Zamienię mieszkanie własnościowe M-4 w bloku, na domek jednorodzinny w Jarocinie i okolicy. Adres w Biurze Ogłoszeń.

Sprzedam Fiat 126p, Jarocin, ul. Glinki 11 w godz. 18.00 - 21.00 (f 871).

Sprzedam Fiat 126p i maszyny stolarskie, Trybek, Witasyce, ul. Roszarnicza 4 (f 870).

Sznacurcy rodowodowe tanio sprzedam, Jarocin, ul. Kasztanowa 611 (f 872).

Sprzedam Audi 100 (lub na części), 1976 stan dobry, Nosków, Szkolna 25 (f 873).

Sprzedam dom jednorodzinny, Tumidaj, Jagieli 28. W rozliczeniu może być mieszkanie (f 875).

Zamienię Nysę 1980 r. na "malucha", Jagieli 28 (f 875).

Sprzedam zestaw mebli "Grażyna" z nadstawką, tel. 28-47, św. Ducha 447 (f 869).

Wynajmę garaż, płatne za rok z góry, Żerkowska 31 (f 879).

Tanie usługi tapicerskie, Wilkowyja, ul. Brandowskiego 17 (f 881).

Sprzedam przyczepę samochodową 430 kg 1991 r., Leszek Andrzejczak, Cerekwica Stara 18 (f 882).

Sprzedam przyczepkę samochodową jednoosobową. Adres w Biurze Ogłoszeń (f 880).

Sprzedaj żywych karp. H. Wdowczyk, Nosków, ul. Koźmińska 6. Można też wędkować (f 886).

Pokój za opiekę dam. Oferty w Biurze Ogłoszeń (f 887).

Zatrudnię inwalidów: szewca oraz kobiety do szycia w Jarocinie. Zgłoszenia: tel. grzecznościowo 35-67 (f 895).

Tanio sprzedam Ładę, Golina, ul. Ogrodowa 32 (f 896).

Sprzedam Zaporozka po remoncie. Cena 2,5 mln zł, Dąbrowa 25 (f 890).

Kupię przedpłatę na 126p, tel. 31-78 lub ul. Szubianki 11 (f 889).

Do wynajęcia lokal biurowy o pow. 20 m². Wiadomość - SHP "Zgoda", tel. 26-10 (f 894)

Gminna Spółdzielnia

"Samopomoc Chłopska"

w Jarocinie

ul. Poznańska 2, tel. 25-30, 25-31,
25-32, tlx 0465116

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

- samochód dostawczy "ŻUK A-13"

Informacji o doświadczeniach w wozie udziela dział transportu Spółdzielni. Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert kupna z podaniem ceny. Otwarcie złożonych pisemnych ofert nastąpi dnia 23 lipca 1992 roku o godz. 10.00 w Biurze Zarządu Spółdzielni. Zastrzega się możliwość unieważnienia złożonych ofert bez podania przyczyny.

(f 893)

minny Ośrodek Kultury w Jaraczewie jest na cenzurowanym. Albo do końca nie zaznaczył swoją obecność, "wykaże się" działalnością... dokonanie zmian - być strukturalnych, własności, a już na pewno personele.

zoba jednak dodać, że o maso-
zwoleńcach nie będzie mo-
monieważ w ośrodku oprócz
tora zatrudniony jest jeden
aktor i konserwator, ten osta-
34 etatu. Niezadowolone
y GOK-u znalazło swoje od-
ziczenie już na sesji Rady
y w czerwcu 1991r. Wtedy to
zgłosili parę zastrzeżeń i po-
bów (czasami sprzecznych),
ym jednak byli zgodni - oś-
kultury powinien funkcyj-
nie do południa ale po po-
tak aby mieszkańcy po
pracy i po szkole mogli tu przy-
chodzić. Jak to zwykle bywa do
bardziej zdecydowanej krytyki
przystąpiono dopiero wtedy, gdy
w grę weszły pieniądze - podczas
ustalania budżetu na sesji w kwie-
tniu br. Wielu radnych uznało, że
przeznaczanie 172 mln zł na dzia-
łalność GOK-u jest wyrzucaniem
pieniędzy w błoto. Przewodniczą-
cy Rady Gminy - Bogdan Perzak
tak relacjonuje przebieg zdarzeń:
"Wójt został zobowiązany, aby Za-
rząd na swoim posiedzeniu ocenił
działalność GOK-u. 21 IV br. od-
było się posiedzenie Zarządu, był
obecny inspektor z Urzędu Wojewódzkiego - Andrzej Zmyślony, by-
li też pracownicy GOK-u. Zarząd
dał ośrodkowi trzy miesiące na
wykazanie się działalnością."

Przyjechaliśmy (fotoreporter,
był licealista) odbywające prak-
tykę w "Gazecie Jarocińskiej"
i autorka niniejszego reportażu)
do Jaraczewa w upalne przedpo-
łudnie, ulice były prawie puste,
sklepy zamknięte. Odnaleźliśmy sie-
dzibę GOK-u - mały dom (w po-
dwórz) z zakratowanymi okna-
mi. Wnętrze budynku zrobiło na
nas jeszcze bardziej przygnębiają-
ce wrażenie - ni to magazyn, ni to
warsztat naprawczy. Wyrektor

ULTIMATUM

GOK-u - Tadeusz Zeidler był obecny, mimo że, jak twierdzi, aktualnie przebywa na urlopie. Na początek oczywiście zapytaliśmy go, czy jego zdaniem zarzuty radnych są słuszne. - „W pewnym stopniu są słuszne, dlatego że być może mało propagowaliśmy naszą działalność po okolicznych wioskach, plakaty nie były widoczne. Stąd środowisko zarzucało, że działalność jest zerowa.” T. Zeidler twierdzi, że trudno zachęcić mieszkańców Jaraczewa i okolic do przychodzenia na imprezy GOK-u. Największą popularnością cieszą

wych, może pograć w bilard, dwa razy w tygodniu wyświetla się filmy video. Planuje się gimnastykę korekcyjną dla dzieci (odpłatnie - 7,5 tys. za godz.), callanetics, aerobic. Od września, podobnie jak w zeszłym roku „ruszy” nauka języka angielskiego i niemieckiego, a także nauka gry na instrumentach muzycznych. Dyrektor skarży się, że nie można imprez organizowanych przez GOK porównywać z imprezami Ochotniczej Straży Pożarnej czy Koła Gospodyń Wiejskich: "Tam jest sztab ludzi, każdy odpowiada za pewien



Kultura z kurt (siedziba GOK-u w Jaraczewie)

(fot. J. Zwierzycki)

się festyny, które ośrodek urządza w okresie letnim - są wtedy gry i zabawy, ognisko, a na końcu oczywiście tańce. Inne imprezy, takie jak występy zespołu folklorystycznego czy uroczystości rocznicowe z okazji 11 listopada, nie przyciągają widzów, nawet jeśli występuje się imienne zaproszenia. T. Zeidler z zaskoczeniem stwierdza, że ultimatum postawione przez radnych przyczyniło się jednak do wzrostu aktywności GOK-u. Popołudniami młodzież ma dostęp do gier komputerowych, może pograć w bilard, dwa

odcinek. Nas pozostaje dwóch."

Tego dnia wójt Jaraczewa był nieobecny w urzędzie, akurat wyjechał - nie mogliśmy więc z nim porozmawiać. Dlatego poprosiliśmy o komentarz przewodniczącą Rady Gminy - **Bogdanę Perzak** i zastępcę wójta - **Bogdaną Wawrzyniaka**. Przewodniczący Rady Gminy uważa, że istnienie GOK-u jest potrzebne: "Ktoś musi być tym inicjatorem, ktoś musi czuć nad całością, działać nie tylko w Jaraczewie. Jest np. piękna świetlica w Górze, kto wie, czy nie znaleźliby się chętni do chodu czy zespołu tanecznego... A inicjatywy brak! GOK nie jest prężną instytucją, powinien współpracować z organizacjami społecznymi!"

Nieco innego zdania był zastępca wójta, który nawet swego czasu proponował prywatyzację ośrodka. Uważa on, że pieniądze, które daje się GOK-owi, lepiej przekazać społecznym formacjom kulturowym (takim np. jak zespół ludowy "Noskowiacy") albo szkołom,

k które też prowadzą działalność kulturalną: "Nie można robić GOK-owi prezentów, które nie przyniosą żadnych efektów albo efekty połowiczne. Kultura w pewnym procencie (choćby w 30%) musi na siebie zarobić. Tymczasem GOK w ubiegłym roku planował tylko 3 mln dochodu, planu nawet nie wykonał, a wystarczyło zrobić choćby jedną zabawę..." Przedstawiciele władz gminy zauważyli jednak pewną poprawę w funkcjonowaniu ośrodka. "Przez te ostatnie dwa miesiące widać jakiś zapal." B. Perzak podkreślił jednak, że: "Bez względu na to jak działalność GOK-u zostanie oceniona, zgodnie z obowiązującym zarządzeniem - należy przeprowadzić konkurs na dyrektora GOK-u. Obecny dyrektor też może oczywiście przystąpić do tego konkursu."

Po rozmowie z przedstawicielami władzy postanowiliśmy jeszcze raz zajrzeć do GOK-u. Główna siedziba była jednak już zamknięta (podobno otwiera się ją o 15.00, lecz na drzwiach nie było żadnej informacji). W tym samym czasie nasze praktykantki - Małgorzata i Justyna robiły małą sondę - pytały przechodniów (najpierw oczywiście musiały ich znaleźć, bo ulice były raczej puste) o zdanie na temat GOK-u. Myślę, że warto przytoczyć niektóre wypowiedzi: - "W ostatnim czasie jest dużo imprez."

- "Informacje jakieś wiszą, ale ja nie chodzę, to dla młodzieży."

- "Są komputery, jest bilard, ale mnie to nie interesuje, wolę iść na boisko."

- "W GOK-u? Nic się nie dzieje!"

- "Te pieniądze, które oni dostają, powinny dostać LZS-y. Teraz mają tyle czasu na poprawę - przez trzy miesiące będzie dobrze, a potem znów nic nie będzie się działo."

- "Był bilard za darmo - chodzili wszyscy, to zrobili za dwadzieścia tysięcy."

- "Dyrektor za ośrodkami kultury ma swój ogródek i w godzinach pracy nim się zajmuje (...) To musi być ktoś kompetentny - młody i prężny."

Uwagi mieszkańców są więc dość krytyczne (nie podejrzewam, aby po rynku spacerowali wyłącznie przeciwnicy GOK-u), a rozwiązać problem nie będzie łatwo. Nowa rzeczywistość niesie bowiem nowe pytania: Czy kultura powinna być samofinansowana? Czy konieczne jest istnienie jednostek nadzórnych, sterujących życiem kulturalnym?

Aleksandra Pilarczyk

S I K K E N S MIESZALNIE LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH

63-200 JAROCIN UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 47

POLECA

- ★ dobieranie na zamówienie lakierów samochodowych, syntetycznych, akrylowych i metalików
- ★ sprzedaż lakierów w sprayu we wszystkich kolorach
- ★ sprzedaż szpachli, rozpuszczalników, papieru ściernego

CZYNNE CODZIENNIE 9.00 - 17.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

(t 825)

RESTAURACJA

„BEM WARSZAWIANKA”

Jarocin, ul. Mickiewicza 4, t. 27-74

oferuje

- ♦ IMIENINY ♦ BANKIETY ♦ WESELA (170 000 ZŁ)
- ♦ STYPY ♦ ŚNIADANIA ♦ OBIADY ♦ KOLACJE
- ♦ DANCINGI W SOBOTY

Garniturka na wynos po cenach detalicznych

(f 846)



Leszek Dąbrowski (fot. A. Pawlak)

Rozmowa z Leszkiem Dąbrowskim przewodniczącym MKZ NSZZ "Solidarność" i członkiem Zarządu Regionu "Wielkopolska"

W dniach 11-14 VI 1992r. w Gdańsku odbyła się I sesja IX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność". Czy był pan delegatem na zjazd?

Nie starałem się o mandat. Nie wiedziałem, że ten zjazd będzie taki ciekawy. W tym samym czasie byłem zresztą w Warszawie na kongresie Porozumienia Centrum.

Czy nie jest to zbyt daleko idące upolitycznienie związku, skoro pan jako przewodniczący MKZ jedzie na kongres PC? Zjazd postulował odpolitycznienie "Solidarności"...

Dzisiaj wszyscy się interesują polityką, to jest normalne. Statut mówi, że działacz związkowy nie może pełnić funkcji w partii, ja nie mam takiej funkcji, musiałem zrezygnować, nie mam więc bezpośredniego wpływu na wydarzenia w PC. A delegat na kongres to nie jest funkcja partyjna. Poza tym w związku, w Zarządzie Regionu są członkowie Unii Demokratycznej, są nawet liberałowie, to jest śmieszne, bo doktryna liberalna jest przeciwna istnieniu związków.

Kiedy rozmawiałam z panem dwa lata temu, "Solidarność" była siłą liczącą się - wpływała

„U nas nie ma jednomyślności”

nawet na zmianę dyrektorów w poszczególnych zakładach. A dziś?

Niektóre komisje zakładowe działają preżnie, czego potwierdzeniem jest fakt, że przybywa nam członków (np. w Fabryce Mebli, w Jarocinie, w PGKiM-ie). Nikt nie przyjdzie do związku po to, żeby tylko płacić składki, a nie z tego nie mieć. Podstawowym zadaniem związku jest obrona pracownika przed nieuzasadnionym zwolnieniem, dbanie o sprawiedliwe wynagrodzenie i bezpieczne warunki pracy. Zrezygnowaliśmy natomiast z wpływu na kierowanie procesem produkcji w zakładzie. Mieliśmy mnóstwo spraw w sądzie i naszych członków potrafilimy obronić, działaliśmy więc skutecznie, czy to jeśli chodzi o zwolnienia (np. w Fabryce Mebli, Gopoli-u, PGKiM-ie) czy o zaniżanie płacy (JAFO).

Czy przeciwdziałanie zwolnieniom nie jest doprowadzaniem do upadłości zakładu?

Nie. To jest trochę wyolbrzymiane. Pensje stanowią bardzo niewielki udział w obrotach firmy. To może mieć jedynie znaczenie, gdy zakład jest zadłużony. Są firmy, które zwalniają pracowników, a zatrudniają spółki. Tu mam pretensje do PKP, gdzie wynajęto spółkę do rozbiierania torów. Ludzie mieli więc prawo się buntować. Zakład powinien dbać przede wszystkim o swoich pracowników.

Które komisje zakładowe - podległe panu - działają szczególnie preżnie?

Na pewno polepszyła się sytuacja po wyborach w Fabryce Domów w Mieszkowie, w Fabryce Mebli nr 1. Preżnie działa "Solidarność" w GS Jarocin, w Gopoli-u, w POM-ie (tu trzeba wskazać na aktywność pana Woelke). Słabo funkcjonuje natomiast związek w GS Żerków i w "Jarbudzie"...

Czy dochodzi do konfliktów między komisjami zakładowymi a MKZ?

U nas nie ma jednomyślności. Raz w miesiącu zbierają się przedstawiciele komisji zakładowych, jest wiceprzewodniczący ewentualnie przewodniczący Zarządu Regionu. Tutaj nie ma żadnych świętości. Nikt nie zgina karku ani przed J. Pałubickim, ani przed M. Krzaklewskim, ani przed L. Wałęsą. Działacz ma służyć związkowo.

wi. J. Pałubicki jest przewodniczącym Zarządu Regionu, wybory wygrał w cuglach, a i tak wszyscy go krytykują i to mu pomaga.

Jak można mówić o niezależności "Solidarności", skoro działacze związkowi otrzymują pensje z zakładu, ich wysokość ustala dyrektor?

We Francji działacze związkowi także odbierają pensje w zakładach pracy. Poza tym w związku należy przeprowadzić reformy, w zakładach powinni być tylko mężowie zaufania (nie na etacie), powiatowe, lokalne związki powinny być silne. Należy jak najszybciej stworzyć fundusz strajkowy - on nie powstanie z dnia na dzień. Oczywiście uważam, że strajki w zakładach państwowych nic nie dają, bo właścicielem jest państwo czyli nik. Czy ministrowi przemysłu będzie zależało na tym, żeby "Obrabiarki" istniały. Strajkujecie? To skreślę was z listy i koniec.

Czy zmieniał się pana stosunek do Lecha Wałęsy? Przypomnę, że dwa lata temu powiedział pan: "mam do niego całkowite zaufanie".

W dalszym ciągu uważam, że lepszego kandydata w Polsce nie było w tamtych czasach. Staram się oceniać postępowanie prezydenta w konkretnej sprawie, zależnie od tego, jak mu się udało ją załatwić. Zdecydowanie złe oceniam sposób odwołania rządu Olszewskiego - 4 czerwca (choć wtedy nie wiedzieliśmy, że ten rząd upadnie).

Czy pan się podpisuje pod uchwałą nr 3 Zjazdu "Solidarności", która mówi: "Jesteśmy oburzeni wydarzeniami, które zaszły w Polsce w ostatnim czasie oraz rolę, jaką odegrał w tych wydarzeniach Lech Wałęsa".

Tak. No bo jeśli powołuje się premiera, który nie ma żadnej wizji politycznej i programu gospodarczego. Wszyscy się zastanawiali, czy Zjazd jest w stanie powiedzieć "nie" na niektóre poczynania Lecha Wałęsy. Zjazd powiedział "nie", prezydent - mam nadzieję - zrozumiał to dobrze, nie obraził się, a konsekwencje tego może będą widoczne.

A jak ocenia pan przeprowadzenie uchwały lustracyjnej?

Tu należy być ostrożnym. W marcu lub kwietniu br. przyszedł do mnie taki starszy pan w skórkowym płaszczu (takim ubeckim) i dał propozycję. Stwierdził, że ma pewne dokumenty na pewnych ludzi i gotów mi je dać, ale nie za darmo. Proponował mi, żebym napisał oświadczenie, że on wstąpił do UB a potem do SB z polecenia Armii Krajowej. Ja się oczywiście nie zgodziłem i dokumentów nie mam. Ale jest niebezpieczeństwo szantażu. Jeśli tak jest w Jarocinie, to tym bardziej może być na szczeblu ogólnopolskim. W Polsce nie ma ustawy, która pozwalałaby poddać osoby zajmujące stanowiska publiczne tego typu weryfikacji.

Czy postanowienia IV Zjazdu wpłyną na działalność MKZ NSZZ "Solidarność" w Jarocinie?

Zjazd w Gdańsku miał w zasadzie charakter polityczny i nie wpłynę na funkcjonowanie związku. II tura, która odbyła się w Łodzi, dotyczyła już programu. Związek został zobligowany do chędszej aktywności, jeśli chodzi o przekształcenia własnościowe, strukturalne, zwolnienia z zakładów. Dopiero III tura zjazdu zdecydowała o zmianie statutu, który jest niezyciowy, według niego MKZ nie ma osobowości prawnej. A osobowość prawną niesie ze sobą możliwość przejścia na strukturę powiatową, usamodzielnienia finansowego (aktualnie 35% składek jest odprowadzanych do Zarządu Regionu, co bulwersuje niektóre komisje zakładowe) a co za tym idzie zatrudnianiu własnych fachowców - prawników, socjologów. Poza tym dziś MKZ nie ma prawa do prowadzenia negocjacji z władzą lokalną. Wkrótce związek "Solidarność" stanie się bardziej profesjonalny, zlikwiduje się dwukadencjonalność (wstrzyma się odchodzenie doświadczonych działaczy), zmniejszy się liczbę etatowych działaczy związkowych na korzyść fachowców z dziedziny prawa i socjologii.

Rozmawiała Aleksandra Pilarczyk

S.A. POLIGAZ W ŁODZI

Punkt Sprzedaży Gazów Technicznych

63-200 Jarocin, ul. Przemysłowa 3, t. 27-88

NAJWIĘKSZY ASORTYMENT GAZÓW TECHNICZNYCH

- ♦ tlen,
- ♦ tlen medyczny,
- ♦ acetylen,
- ♦ dwutlenek węgla,
- ♦ argon,
- ♦ azot,
- ♦ hel i powietrze

CENY KONKURENCYJNE

SZYBKĄ OBSŁUGĄ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

(f 877)

Komitet Budowy Sieci Kanalizacyjnej i Gazowej Osiedla nr 6 w Jarocinie ogłasza przetarg

na wykonanie dokumentacji technicznej kanalizacji sanitarnej i sieci gazowej.

Oferty należy składać wyłącznie w formie pisemnej u Przewodniczącego Rady Osiedla Nr 6 - Józefa Wisniewskiego - ul. Zygmunta Starego 6, który udziela wszelkich informacji.

Termin składania ofert do 31 VII 1992 r.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

(f 883)

„TRUDNI LUDZIE” W DĘBNIE

W czerwcu br. w Dębnie - w budynku, który jest własnością PGR-Chocicza, zamieszkała grupa ludzi "innych". Są to członkowie Społecznego Klubu Wzajemnej Pomocy "Więź". Fakt ten zrodził szereg problemów formalno-prawnych i etycznych dla władz gminy Nowe Miasto, członków klubu oraz dla mieszkańców wsi.

Dębno to mała wioska w gminie Nowe Miasto, licząca zaledwie 35 numerów domów i 221 mieszkańców. Wpisana w małownicze krajobrazy Warty, przyciąga przejezdnych rzadko już dziś spotykany promem rzeczny. Atrakcją dla niektórych pozostaje nadal niszczący pałacyk, kiedyś znany w Wielkopolsce Zakład Wodolecniczy. W okresie międzywojennym na niedzielny wypoczynek zjeżdżała tam cała okolica. Dziś jest tu cicho i spokojnie. Mieszkańcy żyją podobnie jak w tysiącach innych wiosek.

NIE CHCEMY TWORZYĆ CZEGOŚ NA KSZTAŁT GETTA

Miesiąc temu w wiosce zawrzało. Pojawili się "oni", tzn. 8 osób ze Społecznego Klubu Wzajemnej Pomocy "Więź". Klub działa od 6 lat w Poznaniu, prowadzony jest przez Julię Lewandowską.

- Nasz klub powstał przy Komitecie Obywatelskim oraz pod patronatem Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedla Młodych w Poznaniu. Skupiamy różne osoby: upośledzone umysłowo, bezdomne, z problemami psychicznymi, dzieci pozbawione opieki, i chorych, którzy zostali odrzućeni przez swoje środowiska. Są wreszcie ludzie, którzy pragną pomagać

innym. Na naszych spotkaniach w duchu odnowy chrześcijańskiej pomagamy sobie nawzajem rozwiązywać nasze życiowe problemy; spotykamy się z księdzem, który podtrzymuje nas duchowo, zapraszamy artystów, wychodzimy do kina i teatru, wyjeżdżamy na wycieczki i obozy.

Członkowie klubu pragną aby grupa działała na zasadzie rodziny. Wspólnie rozwiązujemy problemy, przy śniadaniu układamy zakres obowiązków. Nie chcemy tworzyć czegoś na kształt getta. Wspólnota funkcjonuje bez podziału na opiekunów i podopiecznych. Ja jestem ich starszą siostrą. Mówią po prostu Julia. Zapraszamy do nas każdego.

SPAŁEM NA ŚMIETNIKU

Niektórzy z nowych mieszkańców Dębna zgodzili się opowiedzieć o sobie.

- Spałem na śmietniku, w parkach pod krzakami. Zimą chodziłem na dworce- najczęściej małe- gdzie już mnie znali i nie wyrzucali. Często spałem na klatkach schodowych, strychach, ale okradali mnie. Kilka razy zginęły mi dokumenty.

Znalazła mnie Julia. To dzięki niej tu jestem. Potrzebowałem zapalki. Chciałem podpalić ognisko, bo miałem coś tam do ogrzania. Zaprosiła mnie do klubu na herbatę. Nie miałem nikogo na świecie. Teraz mam dom.

Pracowałem w różnych miejscach; w kopalni, u prywatnych, u gospodarzy. Jeden gospodarz chciał mnie nawet u siebie zameldować. Ludzie różnie na nas patrzą. Gdy nie miałem pieniędzy na jedzenie, zbierałem flaszki po śmietnikach albo chodziłem do sióstr. Często za drobne prace dostawałem obiad. Różnie bywało. Dziś jestem spokojny - mam gwarancję, że pochowają mnie na skarb państwa.

- Mam nieuleczalną chorobę skóry i padaczkę na tle nerwowym. Zawsze miałam ogromne opory aby się przełamać. Ludzie mnie nie akceptują takiej, jaką jestem. Boją się. Tutaj znalazłam zrozumienie. Przełamałam się. Nawet poszłam wykapać się w rzecze. Chciałabym nauczyć się pływać.

DYR. ZJEDN. PGR
ODPOWIEDZIAŁ
NA NASZ APEŁ

P.Lewandowska zaapelowała do różnych instytucji o pomoc



Dom na ruinie

w znalezieniu domu dla wspólnoty. Na jej ręce spłynęło kilka ofert.

- Były to wszystko budynki zbyt duże i okazałe, co nie przystaje ani do naszych możliwości ani potrzeb. Na apel odpowiedział także dyr. Zjednoczenia PGR. O problemie klubu poinformował on dyrektora PGR Chocicza.

Niestety z braku czasu dyr. Pawlacyk udzielił nam jedynie krótkiej informacji telefonicznej. Zdołaliśmy się dowiedzieć, że nie została jeszcze podpisana umowa z klubem. Potwierdziła to pani Lewandowska i przyznała, że obecnie PGR-Chocicza przekazuje im dom na zasadzie użyczenia.

JEŚLI WSZYSCY WEŹMIEMY
SIĘ DO PRACY TO SIĘ UDA

Budynek mieści się w pobliżu parku z pałacem. Swoją historią sięga poprzedniego wieku, na-

leżał do zabudowań podworskich. Prawdopodobnie kiedyś mieściła się tam gorzelnia, potem mieszkania. Bezpośrednio przed przybyciem nowych lokatorów trzymano tam kury i zboże.

Obecnie jest to ruina. Brak szyb w większości okien, porznięte ramy, brudna i odrapana elewacja. Wnętrze jest niemniej zdewastowane. Odstrasza brudne ściany i zniszczone podłogi. Brak podstawowych sprzętów, jak np. szaf.

W tym bałaganie drabin, desek i połowych łózek uśmiechnięta pani Julia, jej przyjaciele i ci którzy chcą pomóc.

-Nie przeraża nas stan tego domu, bo to jest sprawa drugorzędna. - mówi pani Lewandowska - Wszystko chcemy sami wykonać, oczywiście z pomocą innych ludzi. Dzięki wspólnej pracy integrujemy się i wzbo- gacamy. Tu odkrywamy siebie, swoje zdolności. Uczymy się wszystkiego jak uczy się dziec-



Julia Lewandowska

— nie mamy nic do ukrycia

ko w rodzinie. Gdybyśmy dostali gotowy dom nie byłoby takiej więzi między nami.

Zapytani przez nas członkowie klubu o szanse powodzenia swojego przedsięwzięcia odpowiedzieli nam:

- Naszym codziennym zadaniem jest sprzątanie tego domu. Jest tu dużo roboty. Jeśli wszyscy weźmiemy się do pracy, to się uda. Na początku było tu okropnie. Ściany w pajęczynach, wszędzie kury i rozwalone ziarno. Już dużo zrobiliśmy. Choć niektórych przerażał ten cały bałagan.

NA RAZIE POMAGAJĄ MIESZKAŃCY DĘBNA

Budynek wymaga generalnego remontu, a to oznacza duże wydatki. Klub utrzymuje się ze składek, datków, pomocy osób prywatnych i instytucji. Obecnej działalności patronuje również "Głos Wielkopolski". W przyszłym roku pani Lewandowska planuje powołanie specjalnej fundacji.



Urządzamy się

Gmina Nowe Miasto ma ograniczone możliwości. Wójt zapytany o ewentualną pomoc finansową dla "domu w Dębnie" odpowiedział:

- To będzie trudne. Będziemy starali się o udzielenie tym ludziom pomocy rzeczowej. Na razie ten budynek nie jest jeszcze własnością klubu. Trudno inwestować w coś, co nie jest formalnie do końca załatwione.

Na razie pomagają mieszkańcy Dębna. Przychodzą, przynoszą żywność, podstawowy sprzęt. Pomagają przy sprzątanii, myciu futryn i podłogi. Miejscowi chłopcy zmywali i malowali ściany.

- Jeśli nie uda nam się uzyskać odpowiednich funduszy na

opał, postawić piecy w pokojach i oszklzić okien, będziemy zmuszeni na okres zimowy zawiesić tu naszą działalność. Będę jeszcze prosiła o pomoc Nadleśnictwo i Wojewódzki Ośrodek Pomocy Społecznej.

Lokatorzy domu liczą na pomoc społeczności wsi w zaadoptowaniu się do nowej rzeczywistości, odnalezieniu swojej tożsamości.

PRZYRZEKLİ, ŻE NIE SĄ CHORZY NA AIDS

Bezpośrednio po przybyciu członków klubu do Dębna w wiosce zawrzało. Oburzenie wywołał fakt, iż mieszkańcy nie zostali poinformowani o planowanym przybyciu grupy, ani o tym, jacy ludzie mieli z nimi zamieszkać.

Sołtys Dębna powiedział nam:

- O tym wiedział tylko dyr. PGR - Chocicza i ks. proboszcz. Ja się dowiedziałem na końcu, a to powinno być zrobione automatycznie. Jeśli ktoś się tutaj



Stan na dziś

cię o sprowadzeniu się klubu otrzymałem od sołtysa Dębna. Wtedy dotarła do mnie także pani Lewandowska i sprawę wyjaśniła. Wyjaśnienie takie powinienem otrzymać od tej organizacji dużo wcześniej, na co zwróciłem im uwagę, gdyż jeśli nie byłoby akceptacji społeczności wsi, mogłyby wystąpić niepotrzebne konflikty.

Zwróciliśmy się do pani Lewandowskiej z prośbą o wyjaśnienie tego przeoczenia:

- Nie jest prawdą, że nikt o nas nie wiedział. Pierwszymi osobami, które poinformowałam zanim tu zamieszkaliśmy, był sołtys i ksiądz proboszcz. Jeśli nie informowałam gminy to dlatego, że nie mieliśmy pewności, czy umowa się sfinalizuje i czy tu zamieszkamy.

Z rozmów z mieszkańcami wynika, że początkowo odnosili się do członków wspólnoty nieufnie. Obawiali się głównie nosicieli HIV. Ostatnio środki masowego przekazu poświęciły dużo miejsca temu problemowi. Wieś myślała, że chce się im wcisnąć "AIDSa" bez ich wiedzy.

Członkowie wspólnoty wyszli z inicjatywą i zorganizowali spotkanie integracyjne przy ognisku. Przybyli: wójt, ksiądz proboszcz, sołtys i liczni mieszkańcy.

- Ludzie pytali nas głównie - mówi p. Lewandowska - czy nie jesteśmy chorzy na AIDS i czy nie ma wśród nas nosicieli HIV. Zapewniam, że nie ma tu chorych na AIDS. Jeśli jednak taka osoba poprosi mnie o pomoc - nie odmówię. Poczynę wtedy równoczesne starania o umieszczenie jej we właściwym ośrodku, aby odpowiedni ludzie się nią zaopiekowali.

CHCEMY ZNAĆ TOŻSAMOŚĆ TYCH LUDZI

Zarówno władze gminy jak i wspólnota kierują się własnymi racjami i prawami.

- Jako wójt i jako władze gminy chcemy znać tożsamość tych ludzi. Nie możemy pozwolić, aby dom działał na zasadzie "przechodni" o dużej rotacji.

- Moim celem jest, aby ludzie przebywali tu tymczasowo i wracali do swoich rodzin. Oczywiście będą i tacy, którzy zamieszkają tu na stałe. Jeśli będzie taka konieczność, to udzielię władzom odpowiedniej informacji. Obowiązku meldunku oczywiście dotrymamy. Uważam jednak, że wspólnota ma prawo do poczucia bezpieczeństwa, jakiejś anonimowości. Chodzi mi o to, aby nie ujawniać dokładnych danych, faktów z przeszłości, przyczyn, dla których ci ludzie do nas przyszli. - mówi pani Julia.

KONIECZNY KOMPROMIS ?

Konfliktu nie ma. Tak twierdzą wszystkie zainteresowane strony. Społeczność wsi przyjmuje postawę wyczekującą. Mieszkańcy domu wtapiają się powoli w środowisko Dębna. Czy uda im się tam pozostać? Jak ułożyć się współpraca z miejscowymi władzami i społecznością? Pierwsze kroki już poczyniono. Od podejścia do takich problemów zależy, czy wejdziemy w XXI wiek jako naród tolerancyjny.

Opracowali:

**Małgorzata Marek,
Janusz Zwierzycycki**
Zdjęcia J. Zwierzycycki



"Myślę, że najważniejszą rzeczą jest to, że ci ludzie mają okna, przez które mogą patrzeć i mają coś własnego na co mogą patrzeć."

JAROCIŃSKIE "EMKI"

Od kilku tygodni możemy podróżować do Krotoszyńska dzięki nie tylko PKP i PKS-owi, ale umożliwił to także Zakład Komunikacji Miejskiej w Jarocinie i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krotoszynie. Wydawałoby się, że była to dobra inicjatywa. Zadowoleni z tego mogą być pracownicy ZKM, podróżni, lecz negatywnie do tego przedsięwzięcia ustosunkował się Jarociński PKS. Przedsiębiorstwo to domaga się likwidacji konkurencyjnej linii autobusowej obsługującej trasę Jarocin - Krotoszyn, argumentując swoje żądania prawem przewozowym z 1928 roku. Zastępca dyrektora PKS w Jarocinie, Maciej Szybmorski stwierdził w wypowiedzi dla "Gazety Włocławskiej" (nr 151 br. dodatek "Gazeta Włocławska"): "Zgodnie z tym prawem uruchomienie konkurencyjnej linii wymaga zgody PKS-u. PKS może nie wyrazić zgody, jeżeli odstąpi między jego kursami na danej trasie nie są większe niż 40 minut. Tymczasem konkurencja "zagrywa na e fair", bo niekiedy odjeżdża 5 minut wcześniej przed PKS-em, zabierając wszystkich pasażerów. Dwa autobusy ZKM kursują wahadłowo (co godzinę) między Jarocinem a Krotoszynie od godz. 6 do 22. Bilety są o 16% tańsze niż PKS."

Zakład Komunikacji Miejskiej zatrudnia 27 kierowców, kilku pracowników umysłowych, mechaników i czterech kontrolerów społecznych. Zakład posiada ponad dwadzieścia autobusów, wśród których dwa to turystyczne, które często są wypożyczane przez szkoły (3700 zł za kilometr), zakłady pracy lub inne instytucje i osoby prywatne (4000 zł za kilometr). Naprawy, przeglądy, dokonywane są prawie wyłącznie przez pracowników ZKM. Kontrola techni-

cznej pojazdy podlegają co 2 tygodnie. Zakład jest dotowany z budżetu w 30% i owa dotacja wynosi obecnie 1.502.000.000 zł.

Znane jest stanowisko dyrektora PKS w sprawie linii Jarocin-Krotoszyn, obsługiwanej przez "emki". Co na ten temat może powiedzieć dyrekcja ZKM? Dyrektor Edmund Osuch twierdzi, że przyczyną powstania owej linii było zapotrzebowanie społeczeństwa, którego zaspokoić w pełni nie mógł PKS. Zarząd dyrekcji PKS poparty prawem z 1928 roku Edmund Osuch podważa projektem nowego prawa o komunikacji. Linia Jarocin-Krotoszyn powstała z inicjatywy PGK Krotoszyn. Burmistrz Jarocina na pismo z dnia 16.04.92 roku z propozycją uruchomienia takiej trasy w ramach ZKM odpowiedział pozytywnie. Podobnie PGKM w Kaliszu zaakceptował projekt. ZKM w Jarocinie proponował utworzenie linii do Pleszewa, ale ze względów technicznych zostało to tymczasowo odrzucone przez pleszewski ZKM.

Co sądzi o usługach ZKM główny zainteresowany - mianowicie społeczeństwo, a także pracownicy zakładu?

Większość pasażerów jest zadowolona z działalności ZKM. Dominuje opinia, że autobusy są utrzymywane w czystości, nie można również nie złączyć zarchiwizować, tzn. kierowcom i kontrolerom. Należy odnotować, że wielu pytanym objawiało sympatię wobec bliżej nieznanego im tzw. "kanara", w średnim wieku, który oprócz kontrolowania sprzedaży także bilety. "Podejrzenia" padły na pana Mieczysława Wasielewskiego, renciście, który skromnie dorabia jako społeczny pracownik ZKM. Praca wykonywana przez pana Mieczysława nie bez podstaw jest określana



Mieczysław Wasielewski - "postrach gapowiczów" (Jot. R. Kaźmierczak)

jako społeczna. Wskazują na to jego zarobki. Kiedy "złapie" pasażera bez biletu, przysługuje mu tylko 25% od kwoty, którą musi karany zapłacić za przewinięcie (120 tys. zł.) Takich przypadków jest miesięcznie około dziesięciu. Po zatrudnieniu przed kilkoma laty kontrolerów przez ZKM gwałtownie wzrosła liczba sprzedawanych biletów. Czy jednak pan Wasielewski i jego koledzy po fachu są tylko postrachem dla jeżdżących bez biletu ryzykantów? Pewna pani takim oto komplemencie nagrodziła miłośnika kontrolera: "Od pana to nawet miło mandat przyjąć". Czyli "nie taki diabeł ('kanar') straszny jak go malują".

Z zadowoleniem klientów ZKM spotkało się otwarcie linii do Krotoszyńska, jednak dużym zainteresowaniem cieszyłyby się trasa Jarocin-Pleszew, a także kursy "emek" w soboty i niedziele. Podobnie chętnie przyjęłyby to kierowcy autobusów, którzy mogliby przepracować więcej godzin (obecnie około 210-220 miesięcznie) i tym samym więcej zarobić.

Tymczasem pozostaje czekać na rozstrzygnięcie konfliktu między konkurencyjnymi firmami, i spodziewać się, że życzenia klientów ZKM wkrótce zostaną przez zakład spełnione.

Robert Kaźmierczak
Przemysław Musielak

OKAZJA! MEBLE NA RATY ZAKŁAD STOLARSKI

MIESZKOW

Rynek 26, t. 33

o f e r u j e:
w cenie zbytu
bez marży handlowej
☉ mebleścianki w cenie
już od 2 850 000
☉ zestawy kuchenne
w cenie
już od 2 450 000
(f 859)

ANTENY SATELITARNE

najnowsze modele

najniższe ceny

polecane

SATBA

Jarocin, ul. Do Zdroju 18

☎ 31-58

(f 778)

MAMY WOLNE
POMIESZCZENIA
MAGAZYNOWE WRAZ
Z OGRÓDZONYMI PLACAMI
W MIEJSCOWOŚCI GOLINA,
MIESZKÓW, ŁUSZCZANÓW,
PRUSY

WYDZIERŻAWIMY

LUB

NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ

SKR JAROCIN,
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 19a

☎ 24-35

(f 884)

Mam do wydzierżawienia pomieszczenie o powierzchni 130 m² nadające się na działalność produkcyjno-handlową z zapleczem biurowo-socjalnym Jarocin, ul. Sw. Ducha 122

(f 876)

ZMIANY U STRAŻAKÓW

Zgodnie z uchwałą z sierpnia ubiegłego roku, od 1 lipca weszła w życie Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej. Na jej podstawie w Jarocinie powstała Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej obejmująca zasięgiem swego działania 9 gmin: Jarocin, Pleszew, Żerków, Dobrzyce, Kotlin, Jaraczewo, Gizalki, Czermin i Chocz.

Obszar ten, mający 1160 km² powierzchni, zamieszkuje 120 tys. osób. Użytki rolne zajmują prawie 850 km², lasy - 225.

Na stanowisko komendanta został powołany starszy aspirant Stanisław Krawczyk. W oparciu o zawodowe straż pożarne w Jarocinie i Pleszewie utworzono Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze.

Państwowa Straż Pożarna podlega obecnie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Teraz do jej obowiązków należy walka z pożarami, klęskami żywiołowymi i zagrożeniami miejscowymi (kaskadami transportowe, ekologiczne). Od 1 lipca, podczas akcji ratunkowej, działaniami wszystkich służb kieruje przedstawiciel straży, który odpowiada za jej wynik końcowy. Według nowych przepisów zakres obowiązków strażaków zwiększył się, godziny pracy i płace pozostały na razie niezmienione.

Uroczyste ślubowania połączone z mianowaniem na strażaka Państwowej Straży Pożarnej odbędą się w Jarocinie i Pleszewie pod koniec lipca. (rjk)

WAKACYJNE REMONTY

Wykorzystując wakacyjną przerwę w gminie Jaraczewo rozpoczęto remonty przedszkoli. Do odnowienia wytypowano pięć placówek należących do gminy - w Cerekwicy, Goli, Górze, Rusku i Wojciechowie. Prace w przedszkolu w Górze zostały już zakończone. Po uporaniu się z przedszkolami brigada remontowa rozpocznie roboty w szkołach. Jako pierwsza ma być remontowana szkoła w Goli, później - w zależności od zgłaszanych potrzeb. W szkołach - gmina jeszcze ich nie przejęła - z budżetu samorządu będzie finansowana robocizna, potrzebne materiały i surowce zapewnią dyrektorzy modernizowanych placówek. Najprawdopodobniej część tych remontów będzie prowadzona jeszcze w czasie roku szkolnego. (rk)

PLENEROWE SPOTKANIE

KOŁO POMOCY DZIECIOM O NIEPEŁNEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ zorganizowało dla swoich członków i sympatyków plenerowe spotkanie na terenie MOSIR-u, które odbyło się 20 czerwca 1992 r. Zaproszona muzykująca młodzież zaprezentowała swe umiejętności wokally-muzyczne, uprzyjemniając czas. Atrakcją dla dzieci były również pieczone przy ognisku kiełbaski oraz słodkości i napoje. Impreza mogła się odbyć dzięki osobom szczególnie przychylnym sprawom dzieci specjalnej troski, którym należy się podziękowanie: Bożenie Przewoźnej, panom Henrykowi Kowalskiemu, Kołodzińskiemu, Frączakowi, Perzowi, Burhardowi i Górnyskiemu.

REJON ENERGETYCZNY JAROCIN
ZAPRASZA KLIENTÓW
DO SKLEPU FIRMOWEGO
PRZY OS. KOŚCIUSZKI 4
(przy S-ni Mieszkaniowej)

Prowadzimy:

- ★ SPRZEDAŻ materiałów branży elektrotechnicznej i energetycznej w cenach detalicznych i hurtowych
- ★ PRZYJMOWANIE WPLAT ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ
- ★ USŁUGI ELEKTRYCZNE

(f 885)

Gdzie w tym roku jarociniaci spędzą swój wakacyjny urlop? Czy w ogóle będą mieć przerwę od wy-czerpujących zajęć w pracy i domu? O wakacyjne plany zapytałam pięćdziesięcioro losowo wybranych przechodniów. Z przeprowadzonej sondy wynikało, że raczej niewielu osobom uda się spędzić urlop '92 poza granicami Jarocina i okolic. Aż dwadzieścioro zapytanych pozostało w domu lub w pracy, najczęściej z braku finansów na jakikolwiek większy wyjazd.

- Lmnie mało do dziesiątego starca, to co ja mam myśleć o urlopie? - twierdził rozgoryczony robotnik JAFO.

- Wczasy? Nie w dzisiejszych czasach. Będę musiała rozglądać się za dodatkową pracą podczas urlopu - mówi młoda kobieta.

Jednakże są i tacy ludzie (według mojej ankiety jest ich dziesięcioro), którzy zamierzają wyjechać na wczasy. Najczęściej nad jeziora do znanych jarociniakom miejscowości: Skorzęcina i Jarosławek.

- Udało nam się zbierać trochę pieniędzy i jedziemy z całą rodziną na wczasy do Skorzęcina. Dzieci bardzo się cieszą.

Pozostałych czternaście zagadniętych osób nie miało jeszcze skonkretyzowanych planów:

- W tej chwili trudno powiedzieć, bo może zakład będzie na postoju,

URLOP W DOMU?

a może będziemy mieć urlop. Jeszcze nie wiadomo. - mówi czterdziestoparoletni mężczyzna.

- Mam tyle roboty w domu i w pracy, że jeszcze nie zastanawiałam się nad urlopem. Ale trzeba będzie gdzieś wyjechać, może pod namiot...? - twierdzi niezdeterminowane miłośniczka podjarocinińskiej wsi.

Zadna z zapytanych przeze mnie osób nie wyrażała chęci wyjazdu za granicę. A biura podróży prześcigają się w atrakcyjnych ofertach. W jarocinińskiej "Gromadzie" proponuje niemal z całej Europy, a nawet Dalekiego Wschodu (np. Korea). Tłoku jednak nie uświadczyliśmy. Ludzi bardzo interesuje cena i... często tylko na tym się kończy. Od kilku już lat "Gromada" w Jarocinie odnotowuje systematyczny spadek liczby korzystających z coraz to bardziej wyszukanych ofert.

- Widać bardzo wyraźnie, że nasze społeczeństwo zubożało - twierdzi urzędniczka biura.

Tegoroczne wakacje z "Gromadą" spędzi zaledwie około 150 osób z Jarocina i okolic, z czego 52 wyjedzie za granicę, głównie na campingi do Włoch. Dla porównania, w roku ubiegłym z usług biura podróży skorzystało około 300 osób.

Czyżby więc ludzie nie mieli zafania do tego rodzaju instytucji? Otóż nie. Przykładem niech będą liczne telefony z zapytaniem o oferty "Gromady". Jednak całe zainteresowanie niknie, gdy potencjalny klient dowie się, ile ma zapłacić, np. za dwutygodniowy pobyt na Lazurów Wybrzeżu (bagatela: za jedyne 15 mln zł.). Nie mniej ciekawa oferta jest z Kolobrzegu. Za czternastodniowy pobyt z pełnym wyżywieniem zapłacić trzeba 2.300 tys. zł. Na takich samych warunkach proponuje nam "Gromada" wakacje na Krymie - w pięknej, typowo turystycznej miejscowości nad Morzem Czarnym. Chętnych do 3 lipca nie było wcale. Powody? Dwa: niepewna sytuacja panująca na tym terenie oraz brak pieniędzy. Biuro odnotowuje ponadto zupełny spadek zainteresowania niedgdyś tak popularnymi wczasami w Bułgarii, czy wycieczkami handlowymi do Budapesztu i Turcji (czyżby już się to nie opłacało?). Również nie widzi się zupełnie zapotrzebowania na liczne oferty z Wspólnoty Niepodległych Państw. Generalnie jarociniacy korzystający z "Gromady" pojadą głównie nad morze na pole campingowe.

Opórci oprócz biura podróży mieszkańcy naszego terenu mogli zawsze skorzystać z wczasów oferowanych im przez zakład pracy. Tak było jeszcze niedawno, lecz i z tego rodzaju pośrednictwa może korzystać coraz mniej pracowników. Często przedsięwzięcia pokrywały część kosztów wczasów z funduszu socjalnego. Jednakże wiele firm likwiduje dotacje na ten cel. A raczej niewielu jest chętnych do zapłacenia dwutygodniowych wczasów z własnej, raczej niezasobnej kieszeni. W tym roku tylko Jaroma i Fabryka Mebli dofinansowuje (po raz ostatni już) swym pracownikom wczasy w Szwajcarii i Skorzęcinie.

Możemy sobie jeszcze zorganizować wypocznik we własnym zakresie. Jednak na wczasy "pod gruszą" decyduje się też coraz mniej osób. Trzysobowa rodzina za wypocznienie namiotu, śpiworów i materacy musi zapłacić 8.100 zł. za dobę. Do tego dochodzą jeszcze koszty pola namiotowego. Decyzja dokąd i za ile wyjechać zależy od nas (a raczej od zawartości naszego portfela.)

A jeżeli nie "pod gruszą" to pozostać już tylko działka, ewentualnie pojsię na basen w weekendowy, upalny dzień. Ale może to i tak wcale nie będą nieudane wakacje?

Justyna Napieraj.

Pani Małgorzata Grodzka ma bardzo szerokie plany, choć nie wie jeszcze, czy znajdzie czas na ich realizację. Zamierza wyjechać do Włoch, w okolice Wenecji. Urlop spędzi podróżując na jachcie po Morzu Śródziemnym. Jednakże nie martwiłaby się zbytnio, gdyby z tych wspaniałych planów nic nie wyszło, ponieważ bardzo lubi przebywać w domu. Gdyby miała się udać w dalszą podróż, najchętniej pojechałaby do Japonii. Interesuje ją ten kraj, a jeszcze nigdy nie udało jej się go odwiedzić.

Pani Halina Roszak nie robiła na te wakacje żadnych specjalnych planów. Choć by może wybierze się wraz z ro-

DOKĄD POJADĄ...?

dziną na krótki urlop nad jezioro. Gdyby miała większe możliwości wyboru, to z przyjemnością pojechałaby na jakas wycieczkę zagranicą. Pełny komfort psychiczny daje jej wypocznik zorganizowany, gdzie wszystko jest zaplanowane i nie musi się o nic troszczyć. Jest bardzo wiele miejsc na świecie, które chciałaby zobaczyć, ale to jeszcze nie w tym roku.

Pani Zofia Sip najbardziej lubi spędzać wakacje nad Bałtykiem. Zna taką małą nadmorską miejscowość, gdzie jest czysta woda, można się kąpać, opa-

łać, czyli po prostu wspaniale wypocząć. Nie lubi spędzać urlopu sama. Aby dobrze się czuć musi przebywać wśród ludzi. Wypocznik nad morzem, w miłym towarzystwie, to jej ulubiona forma spędzania wakacji.

Państwo Ewa i Marek Przymusińscy odwiedzają w tym roku przyjaciół na Mazurach. Zamierzają miło spędzić czas, korzystając z uroków mazurskiego lata. Chcą oni przede wszystkim wypocząć po trudach codziennej pracy. Pan Marek Przymusiński chętnie wybrałby się na Węgry. Wiąże to

z jego miłymi wspomnieniami z pobytu w tym kraju przed laty. Ma on sentyment do miejsc, które już w przeszłości odwiedził.

Pan Zygfryd Deleostowski spędzi w tym roku wakacje nad jeziorem Ślesińskim. Pojedzie tam wraz z całą rodziną, nie wykluczając wnuków. Zamierza on korzystać nie tylko z możliwości wypoczniku, jakie daje jezioro, lecz także robić wycieczki po okolicznych lasach jego marzeniem jest bliższe poznanie Krakowa i jego zabytków. Do tej pory jakoś nigdy nie znalazł na to czasu. Natomiast z zagranicznych miejsc wypoczniku wybrałby urlop nad Bałatonem.

As

Wraz z ostatnim dzwonkiem opuszczały szkolne mury. Nadeszły wakacje - czas wycieczki przez działwę szkolną przez długich 10 miesięcy. Jak spędzą ten czas młodzi jarociniacy? Nad morzem, kuszącym złocistymi plażami, czy na górskich szlakach, pełnych przygód? Chyba jednak w domu, u babci na wsi. Nikły procent dzieci i młodzieży wyjedzie w tym roku na zorganizowany wypocznik - z terenu miasta i gminy około 400 osób, co stanowi przyszłościową kropkę w morzu. Zdecydowana większość pozostanie niestety w domu. Z całą pewnością zadecydowały o tym względy finansowe. Domowe budżety i tak są już mocno nadwężone, a kasy zakładów pracy i instytucji świecą pustkami. Jarociniści przedsięwzięcia nie organizują w tym roku kolonii, po prostu brak na nie funduszy. Dzieciące marzenia o wspaniałych wakacjach wydają się snem, który w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej nie ma raczej szans na spełnienie. Wobec takiej rzeczywistości dzieci starają się same stworzyć choć namiastkę letnio - wakacyjnego wypoczniku, o czym świadczą liczne namioty rozbite na osiedlowych trawnikach.

Wakacje w mieście wcale nie muszą być nudne. I tu pole do popisu mają placówki kulturalno - oświatowe. Jak dotychczas o najmłodszych

MARZENIA O WAKACJACH

pamiętała Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jarocinie, która tradycyjnie już od "nastu" lat organizuje półkolonie. Tegoroczny czterotygodniowy turnus cieszy się popularnością, zwłaszcza, że odpłatność jest stosunkowo niewielka - jedyne 400 tys. zł., co przy półtoramilionowym koszcie pobytu na obozie jest kwotą rzeczywiście atrakcyjną. A innych atrakcji też nie brakuje. Dowodzi tego fakt, iż większość dzieci to "starzy bywalcy" półkolonii, ich kilkakrotni uczestnicy. Jeden z chłopców spędza tu już piątąnastą wakację (licząc razem ferie letnie i zimowe). Zdaniem dzieci półkolonii w ogóle by nie było, gdyby nie Iwona Pamin - główny organizator i opiekun. Pozwala mówić na siebie "ciocia", częstuje ciukierkami, jest jak mama, czasami narzyczy, ale zawsze przebaczy. Dzieci nie tylko bawią się i odpoczywają, czy to na basenie, czy podczas wycieczki, ale również zdobywają wiedzę, nabierają ogłady, uczą się kulturalnego zachowania. Na półkoloniach dba się również o zdrowie - dzięki codziennym ćwiczeniom korekcyjnym prowadzonym przez drugiego opiekuna - Irenę Konarzewską. Z całą pewnością tak forma wypoczniku jest przyszłościową "o-

statnią deską ratunku" dla rodziców, którzy pracując zawodowo nie mają z kim zostawić swych pociec w okresie wakacji.

Nie zapomniano też o dzieciach znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Zarząd Miejsko - Gminny, Szkoła Podstawowa Nr 6 zorganizowały dla nich półkolonie. Ale, czy na organizowaniu półkolonii kończy się działalność placówek kulturalnych? Przecież uczestnicy w nich około 50 dzieci, a co z resztą małaotława?

A co z całą rzeszą młodzieży, dla której po dziesięciomiesięcznym wysiłku psychicznym wprost niezbędny jest aktywny wypocznik? Niestety, tylko "garstka" uczniów wyjedzie na kolonie i obozy szkolne. Szkoła Podstawowa Nr 4 organizuje oboz nad morzem, w okolicach Gdańska. Licealiści wędrować będą od Rumi do Gdyni oraz po Mazurach. Chórzyski LO spędza wakacje na obozie kondycyjnym w Karpaczu, a młodzi sportowcy z IPPON-u wypoczywać będą na obozach w Chylinie i Cetniewie. Uczniowie szkół średnich uczestniczyć będą w kolonii językowej w Weimarze. Szkoła Podstawowa w Rusku organi-

zuje biwak w Kobylej Górze oraz koloniami w Jarosławcu. Uczniowie żerkowskiej podstawówki odpoczywać będą na koloniach w Wolsztynie oraz na obozach wędrownych na trasach: Braniewo - Malbork i Zakopane - Kraków. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Cerekwicy organizuje dla swych podopiecznych oboz wędrowny na trasie: Żabnica - Skalka. Dzieci z Jaraczewa wyjadą na biwak do Doliska. Wychowankowie Domu Dziecka w Górze spędzą wakacje za zgodą sądu w domach rodzinnych, kilkoro dzieci będzie przebywać w rodzin zaprzyjaźnionych na terenie Jarocina i okolic. Dzięki ofiarności społeczeństwa jarocinińskiego, w tym dzięki pracownikom i dyrekcji JAROMY, Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, RSP "Murzynówko", Urzędowo Gminnemu i harcerzom z Jaraczewa część dzieci spędzi wakacje nad morzem w Jarosławcu. Pomimo trudnej sytuacji gospodarczej w naszym kraju nie zapominano jednak o tych najbardziej potrzebujących.

Lato nabrało, z kalendarza opadają kartki, dzieci mimo wszystko cieszą się wakacjami. Najważniejsze, że nie trzeba chodzić do szkoły, że można długo pospać. Dwa miesiące spędzone na osiedlowym placu zabaw i tych wakacji nikt chyba nie zapomni...

Małgorzata Wojtkowiak

PIĄTEK 17 VII

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Telefe: "Interpodwórko 5-10-15" oraz film produkcji francuskiej z serii Zoom
- 10.05 Family album (12) - amerykański kurs języka angielskiego
- 10.30 "Syn wyspy" (4) - serial prod. USA
- 11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
- 12.00 Wiadomości
- 16.20 Program dnia
- 16.25 Kino telefe: "Partnery" - serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Syn wyspy" (4) - serial prod. USA
- 18.05 "Taxis Mafiosy" - reportaż Anny Pietraszkowskiej
- 18.25 "Za kierownicą"
- 18.35 "W kinie i na kasie"
- 19.00 Wieczorynka - "Kacper i jego przyjaciele"
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Jeniec Europy" - film prod. polsko-francuskiej (r. prod. 1989, 124 min.) reż. Jerzy Kawalerowicz wyk. Roland Blanche, Vernon Dobtcheff, Francois Berleand
- 22.20 "Kroniki amerykańskie" (3) - "Manhattan po zmkro" - serial dokumentalny prod. USA
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Program rozrywkowy
- 24.00 "Mroczny anioł" (3 - ost.) - serial prod. angielskiej
- 1.00 "Noc z gwiazdami" - program rozrywkowy ze Szczecina
- 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 Przeboje MTV
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 "Przygody Supermana" - serial animowany prod. USA
- 8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.15 "Gospodarka USA" - serial dokumentalny prod. USA
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
- 17.10 Festiwal Piosenki Dziecięcej - Konin '92
- 17.50 "Ad vocem" - program Jerzego Bralczyka
- 18.00-21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
- 22.20 Wieczór z Tracy'ni "Zbrodnie Adama" - komedia prod. USA reż. George Cukor wyk. Spencer Tracy, Katherine Hepburn, Judy Holiday, Tom Ewell, David Wayne i inni
- 24.00 Panorama
- 0.10 "Noc Cykad"
- 1.00 Zakończenie programu

SOBOTA 18 VII

PROGRAM I

- 7.30 Program dnia
- 7.35 "Wieści"
- 7.55 "Wszystko na działce"
- 8.20 "Z Polski"
- 8.30 "Rynek Agrol"
- 9.00 Wiadomości poranne

9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców

9.35 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści" - "Uczniowska wymiana" cz. 2

- 10.55 "Ścisłe jawne" - program wojskowy
- 11.30 "Rodzina rodzinie" - "Ty i ja"
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Wędrowni dalekie i bliskie - "Uratować sokola" - film dokumentalny prod. australijskiej
- 12.55 "Szkoła dobrych obywateli"
- 13.05 "Powrót Bardów" - Grzegorz Tomczak
- 13.40 "Palace, których nie znacie"
- 14.05 Program ekologiczny
- 14.25 "My i świat" - magazyn
- 14.45 Z archiwum Teatru Telewizji - Aleksander Fredro - "Pierwsza lepsza" (r. prod. 1980) reż. A. Łapicki wyk. A. Seniuk, Z. Kucówna, M. Walczewska, A. Łapicki, J. Pacuła
- 16.05 "Ja w sprawie ogłoszenia"
- 16.20 "Aktorzy opowiadają..."
- 16.35 "Cytaty na zyczenie"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Mac Gver" (3) - "W potrzasku" - serial prod. USA
- 18.20 "Pub" - program satyryczny
- 18.45 "Z kamerą wśród zwierząt" - lato
- 19.00 Male wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
- 19.10 Dobranoc "Przygód kila wrobła Cwirka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Zniknięcie" - film fabularny prod. holendersko-francuskiej (r. prod. 1988, 102 min.) reż. George Sluizer wyk. Bernard Pierre Donnadieu, Gene Bervoets, Johanna Ter Steege
- 22.10 "Kocha, lubi, szanuje" - Itość
- 22.35 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarska
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 22.50 Sportowa sobota
- 23.10 "Człowiek przeciw człowiekowi" cz. 1 - film fabularny prod. włoskiej
- 0.40 Maryla Rodowicz w "Buffo"
- 1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 "Dlaczego biegłem" - film dokumentalny Stanisława Grabowskiego
- 8.00 Halo, lato
- 8.10 "Mała księżniczka" - "Listy z Indii" - serial animowany prod. japońskiej
- 8.35 "Lalamido, czyli porokiwna szarpiadru" - magazyn
- 9.05 "Auto" - magazyn
- 9.35 Halo, lato
- 9.40 "Tacy sami" - magazyn w języku migowym
- 10.20 "Magazyn przechodni"
- 10.30 Jak powstał film "K-2" - film dokumentalny prod. USA
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia Filmu Polskiego "Ogniomistrz Kaleń" (r. prod. 1961, 104 min.) reż. Ewa i Czesław Petelscy wyk. W. Golas, Z. Słoboszewska, J. Kostelki, S. Przedwojewski, J. Łodyński, L. Niemczyk, J. Kłosiński

TELEWIZJA POLSKA

- 13.00 Zwierzęta świata: "Opowiesć o szopie" - film dokumentalny prod. fińskiego-amerykańskiej
- 13.20 Halo, lato
- 13.40 Studio sport - Koszykówka Zawodowa NBA
- 14.30 Halo, lato
- 14.40 "Gang Olsena na Jutlandii" - komedia prod. duńskiej (r. prod. 1971, 97 min.) reż. Erik Balling wyk. Ove Sprogø, Morten Grundwald, Paul Bundgaard
- 16.15 Halo, lato
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Rodzinny bumerang" (5) - serial prod. austrijsko-angielskiej
- 17.10 Halo, lato
- 17.20 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program Wojciecha Menna i Krzysztofa Materny
- 17.40 Halo, lato
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Edward i jego córki" (3) - serial prod. francuskiej
- 19.20 Halo, lato
- 19.30 Portretowana i portretująca - Carlotta Bologna
- 20.00 Ludwig Van Koechel twórca "Katalogu dzieł Mozarta" - film dokumentalny prod. australijskiej
- 21.00 Panorama
- 21.25 "Słowo na niedzielę"
- 21.30 Halo, lato
- 21.40 "Stan rzeczy"
- 22.10 "Złote skrzypce" (3) - serial prod. australijsko-kanadyjskiej
- 23.00 "Bezludna wyspa"
- 23.45 Halo, lato
- 24.00 Panorama

NIEDZIELA 19 VII

PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
- 8.00 "Ścisłe jawne" - wojskowy program publicystyczny
- 8.20 "Rolnictwo na świecie" - sprawy w Grecji
- 8.35 "Notowania"
- 9.00 Kino telefe: "Mino" (3) - serial prod. włoskiej
- 10.30 "Kartki z podróży" - serial dokumentalny prod. angielskiej
- 11.20 Telewizyjny koncert zyczeń
- 11.50 Magazyn "Morze"
- 12.20 "Tydzień" - magazyn rolniczy
- 13.00 Wakacyjny koncert zyczeń - Tęczowego Music-Boxu
- 13.30 "Raport"
- 13.50 W starym kinie: Gwiazdy starego kina: Clark Gable "Ludzie w bieli" - film prod. USA (r. prod. 1934 - 74 min.) reż. Ryszard Bolesławski
- 15.20 "Pieprz i wanilia" - W krainach zielonego smoka i śpiewających syren - Wyspa zółwi
- 16.00 "Rhythmic"
- 16.40 "Klub samotnych serc"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Domek na preri" (7) - serial prod. USA

- 18.30 "7 dni - świat"
- 19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia "Nowe przygody Kubusia Puchatka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Jerzy Waszyngton" (7) - serial prod. USA
- 21.20 "Jednorazowa rzecz" - program rozrywkowy
- 21.50 Sportowa niedziela
- 22.20 "Szumy, zrypy, ciągi" - magazyn artystyczny
- 22.45 "Wokół wielkiej sceny" - magazyn operowy
- 23.25 "Ja Gore" - film TP
- 24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 "Przegląd tygodnia" (dla niesłyszących)
- 8.00 Film dla niesłyszących: "Jerzy Waszyngton" (7) - serial prod. USA
- 8.55 "Słowo na niedzielę" (dla niesłyszących)
- 9.00 "Świat jest jeden" - "Szczęśliwe rodziny" - film dokum.
- 9.30 Program lokalny
- 10.30 Halo, lato
- 10.35 "Róbta co chcesz" - program Jerzego Owsiaka
- 10.55 Halo, lato
- 11.00 "Animals"
- 11.40 "Animals show"
- 11.50 Halo, lato - szok, cz. 2
- 12.05 "Truskawkowe studio" - program dla dzieci i młodzieży
- 12.30 Podróż w czasie i przestrzeni: "Zwiąż planety" (5) "Morze traw" - serial dokumentalny prod. angielskiej
- 13.20 Halo, lato
- 13.30 "Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego"
- 14.00 Halo, lato
- 14.05 "Droga ku wojnie" (1) - "Wielka Brytania" - serial dokum. prod. angielskiej (8 odc. 50 min.)
- 14.55 "Wydarzenie tygodnia"
- 15.20 Godzina z Hanna Barbiera
- 16.20 Halo, lato
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Rodzinny bumerang" (6) - serial prod. austrijsko-angielskiej
- 17.05 Halo, lato
- 17.10 "Spotkanie z Balladą"
- 17.50 Halo, lato
- 18.00 "Szczęśliwy rzut" - teleturniej
- 18.25 "Alternatywy 4" (3) - "Pierwsza noc" - serial TP
- 19.25 Moniuszko bliżej świata - konkurs na "Górszczyce" relacja z Międzynarodowego Konkursu im. Stanisława Moniuszki dla Młodych Wokalistów '92
- 20.15 Telekonferencja "Dwójki"
- 21.00 Panorama
- 21.30 Halo, lato
- 21.40 "Nie budź gliny, który śpi" - film fabularny prod. francuskiej (r. prod. 1953 80 min.) reż. Jose Pinheiro, wyk. Alain Delon, Michel Serrault, Patrick Catalifo
- 23.15 "De Press" cz. 1 - koncert
- 24.00 Panorama
- 0.10 "De Press" cz. 2
- 0.25 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 20 VII

PROGRAM I

- 16.00 Program dnia
- 16.05 Telefe: "Z Luzem" - program nastolatków
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Ali" - serial prod. USA
- 17.45 "Antena"
- 18.05 "Bajki i legendy Luwru" - "Cheops i tajemniczy komnat Boga Toth" - film dokumentalny prod. francuskiej
- 18.30 "Podróż na kresy" - "Czerwony pas" - film dokumentalny Stanisława Augusta
- 19.00 Wieczorynka - widowiskowe teatralne
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Teatr Telewizji - Spektakl na bis: Heinrich Boell "Zwierzenia kłowna" - adaptacja i reżyseria: Maciej Dutkiewicz wyk. J. Frycz, Z. Kosowski, K. Globisz, D. Segda, P. Urbanik, A. Mandat, T. Budzisz, Krzyżanowska, J. Nowicki, J. Peszek, A. Głowacki, A. Dymna, K. Gmieszkowska, A. Kozak, P. Skiba, E. Ciepiela
- 21.25 Renata Przemyk - widowiskowe teatralne
- 21.55 "Czy po drodze nam z EWG?"
- 22.10 "Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej" (Teresa Tutinas, Tropicaire Thaiti Granda Banda)
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Kino europejskie: "W porannej mgie" - film prod. czechosł. (r. prod. 1989, 82 min.) reż. Jiri Zeman
- 0.22 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Ojczyzna-Polszczyzna" - Italianizm w języku polskim
- 17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Spotkanie z magią" - angielski program rozrywkowy
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Aktualności - hotel "Dwójki"
- 19.30 "Artyści - galerie" - wejście w obraz Piotra Kmiecica
- 20.00 "Pan Twardowski" - widowisko muzyczne w reżyserii Krzysztofa Jasńskiego
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają: "Jak zostać kapitalistą" - reportaż Franciszka Trzeciaka o dziejach kariery Adama Gesslera
- 22.10 "Bohaterowie" (1) - serial prod. angielsko-australijskiej (4-odcinkowy) reż. Donald Crombie wyk. Paul Rhys, John Bach, John Hargreaves, Timothy Lyn, Bill Kerr, Christopher Morsley, Jason Donovan, Cameron Dadao
- 23.00 "Reduta" - film Grzegorza Krokiewicza; "Pamiętamy Lenina" - "Wierność" - "Męzczyźni"
- 24.00 Panorama

WTOREK 21 VII

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Telefe: "Kolorowe lato" oraz film z serii "Ramona"
- 10.05 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 10.30 "Dynastia" - serial prod. USA
- 11.20 "Świat roślin" - "Rośliny lecznicze" - film dokumentalny prod. czechosłowackiej
- 11.50 "Zubr" - film dokumentalny Jani Walencika
- 12.00 Wiadomości
- 16.20 Program dnia
- 16.25 Kino telefe: "Partnery" - serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Cyk Humbergo" (4) - "Nowy dom" - serial prod. czechosł.
- 18.10 "Barcelona wczoraj i dziś" cz. 2 - film dokumentalny prod. belgijskiej
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Dynastia" - serial prod. USA
- 21.00 Tytuł w "Jedynce"
- 22.00 Elton John - transmisja koncertu z Paryża
- 24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 Przeboje MTV
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 "Kapitan Planeta i Planetarij" (3) - "Najgorszy nałóg" - serial animowany prod. USA
- 8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.15 Teleklinika dr. Anatolija Kaszprowskiego (ojcowie i dzieci)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Moja wiara
- 17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Cudowne lato" - "Złamane serce" - serial prod. USA
- 18.55 "Europuzzle" - serial prod. USA
- 19.20 "Rozmowy o Rzeczy niepospolitej" - program Aleksandra Malachowskiego
- 19.30 "Neptun TV przedstawia" - "Złote życie" (koncert zespołu "Golden Life")
- 20.00 Wielki sport - inoto-max
- 20.30 Gustaw Klimt w Krakowie - reportaż
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Kamikadze 1989" - film fabularny prod. niemieckiej (101 min.) reż. Wolf Grimm, wyk. Reinier Warner Fassbinder, Boy Gobert i inni
- 23.35 Teleklinika dr. Anatolija Kaszprowskiego (po-wtórzenie)
- 24.00 Panorama

ŚRODA 22 VII

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości

9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Telefe: "Wakacje z Juliuszem Vernem" - film z serii "Przygody psa Cywila" (4) - "Poscigi"
 10.05 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
 10.30 "Pod jednym dachem" (7) - "Romeo z autobusu" - serial prod. francuskiej
 11.15 "W gminie Gostycyn" - reportaż
 11.30 Chochlikowe psy, czyli zmagania z ortografią "a", "ę", "om", "on" - widowisko dla dzieci
 11.45 Swego nie znacie - katalog zabytłok
 12.00 Wiadomości
 16.20 Program dnia
 16.25 Kino telefoni "Partnere" - serial prod. USA
 17.00 Teleexpress
 17.20 "Bill Cosby Show" - serial prod. USA
 17.45 "Przełomienie" (4) - "Rodzice i dzieci" - serial dokum prod. angielskiej
 18.35 "Polska z oddali" - Jan Nowak Jeżowski
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "ZOO"
 20.30 "The Shadows" - koncert
 21.30 "Fotogram" - magazyn fotografii
 22.00 "Moje miejsce" - program publicystyczny
 22.15 "Czerwony pałac" - reportaż o osach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie
 22.45 Wiadomości wieczorne
 23.00 "Życie Kamila Kuranta" (2) - serial TP
 24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 "Pilkarsze" (6) - "Kapitan Gentleman" - serial animowany prod. japońskiej
 8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.15 "Gospodarka USA" - serial dokumentalny prod. USA
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 Sport
 16.55 Losowanie liczb liczbowych totalizatora sportowego
 17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Historia cyrku" (4) - "Akrobacje na linie" - serial dokum. prod. francuskiej
 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
 19.20 Aktualności "Dwójki"
 19.30 Wielka piłka
 20.00 "Odcieleć stad" (4) - serial prod. USA
 20.50 Zwiędz w jednym dniu - Samochodowy przewodnik znawcy sztuki (2)
 21.00 Panorama
 21.30 "Ekspres reporterów"
 22.00 Teatr "Dwójki" - inscenizacja wg Jana Matejki "Hłodu pruskiego" reż. Piotr Skrzyński
 23.00 Przegląd Kronik Filmowych (film o internowanych polskich oddziałach w Szwajcarii pod dowództwem gen. Prugara-Keilinga)
 23.30 Dział film dokumentalnych - przedstawia "Plan 6-letni" film dokumentalny Grzegorza Królikiewicza
 24.00 Panorama

CZWARTEK 23 VII

PROGRAM I

3.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości

9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Kino telefoni: "W pięciu stronach świata" (3) - "Gdzie jest ojciec" - serial TP
 10.05 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
 10.30 "400 pomysłów Wirginii" (5-ost) - serial prod. francuskiej
 11.25 "Kwadrans na kawę"
 11.50 "Sto lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych
 12.00 Wiadomości
 16.20 Program dnia
 16.25 Kino telefoni: "Partnere" - serial prod. USA
 17.00 Teleexpress
 17.20 "Sława" (4) - serial muzyczny prod. USA
 18.05 "Folklor i pieniądze" - reportaż z Festiwalu Kapeli i Śpiewaków Ludowych
 18.20 Magazyn katolicki "Barndziej być"
 18.40 "Zagłębie 92"
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 "Zawód policjant" (4) - "Bestia" - serial prod. USA
 21.00 "O co chodzi?" - program publicystyczny
 21.45 "Pegaz"
 22.15 Taneczna gala Polskiej Radom 92
 22.45 Wiadomości wieczorne
 23.00 "Proszę państwa" - felieton satyryczny Tadeusza Drożdża
 23.05 "Wodrwać uczonych jest konieczna" - film dokumentalny Zygmunta Skoniecznego
 24.00 "Babcia chyba oszalała" - film fabularny prod. czechosł. (r. prod. 1982, 78 min.) reż. Jiri Krejčík wyk. Veronika Jeniková, Jana Markova

PROGRAM II

7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 "Nowe przygody He-Mana" - serial animowany prod. USA
 8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.15 "Gospodarka USA" - serial dokumentalny prod. USA
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Sposób na starość" - program Haliny Miroszowej
 17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Pełna chata" (6) - serial prod. USA
 18.55 "Europuzzle" (powtórzenie)
 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
 19.20 Aktualności "Dwójki" - Gliniarze (3)
 19.30 "Tunezia" - reportaż
 20.00 Koncert na rzecz wolności w RPA, cz. 4 - ostatnia
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.45 "Bez znieczulenia" - program Wiesława Walendziaka
 22.05 "Maz idealny" - film fabularny prod. angielskiej (r. prod. 1933, 93 min.) reż. Alexander Korda wyk. Paulette Goddard, Michael Wilding, Glynis Johns
 23.40 "Współ Europa" - "Normy i standardy" - film dokumentalny



PIĄTEK 17.07.

RTL plus
 18.45 Aktualności
 19.15 Exploziv - magazyn
 19.45 Dobrze czasy, złe czasy - serial fab.
 20.15 Der Schatz der Mondgöttin - film fab.
 21.50 Patricia - do nieba i z powrotem - erotyk
 23.15 Noc martwych jeźdźców - horror
 00.45 Potwory śmierci atakują - horror

SAT 1

17.05 Idź na caloś!
 17.45 Regionalreport
 18.15 Bingo
 18.45 SAT 1 News
 19.20 Kolo szczęścia
 20.15 W upalną noc - film fab.
 22.10 Blow Out - film
 01.30 Gefühl 109

PRO 7

17.20 Trick 7 - serial rysunkowy
 18.10 Singray - serial
 20.00 Wadomości
 20.15 Liscz z leśniczówki - film fab.
 21.55 Mike Hammer - serial
 22.50 Ballada o Jiminie Blacksmith
 01.15 Special Squad

MTV

17.45 3 from 1
 18.00 YO!
 18.30 MTV Prime
 19.30 Dial MTV
 20.30 Most Wanted
 22.00 Wielkie hity
 23.00 Music Report
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 24.00 3 from 1
 00.05 Night Videos

Sportkanal

17.00 Fußball aus Argentinien
 18.00 Motorsport
 18.30 Reitsport
 20.00 Sport - Magazin
 20.30 Go - magazyn
 21.30 Boks
 23.00 Motorsport
 2.00 Sporty wodne

Tele 5

17.55 Danger Bay
 18.45 Ruck Zuck
 19.15 Fazi - wiadomości
 19.35 Hopp oder Top - teleturniej
 20.15 Tęst ludowy
 21.55 Ring frei
 22.55 Dwaj durnie na froncie - film fab.
 00.35 Śmiertelne zabawy

SOBOTA 18.07.

RTL plus
 16.55 21 Jump Street - serial
 17.45 Der Peiß ist heiß
 18.15 Familienluft
 18.45 RTL Aktuell
 19.15 Beverly Hills 90 210
 20.15 Potrójne wesela - film fab.
 22.00 Na przykład zdrada małżeńska - film fab.
 23.00 Tutti Frutti
 00.00 Erotikwunschlilm der Woche - erotyk
 01.25 Taniec jest moim życiem - erotyk

SAT 1

13.00 Tennis
 17.45 Punkt, punkt, punkt - gra słów
 18.15 Serce jest autem - gra dla zakochanych
 18.45 Wiadomości
 19.20 Kolo szczęścia - show
 20.15 Dynamit w zielonym jedwabiu - film fab.
 22.00 Jux i Dailori
 23.00 Wenn die prallen Mopse hupfen

PRO 7

16.15 Ein Engel auf Erden - serial
 17.05 Atlas total normal
 17.30 Ein gesegnetes Team - serial
 18.25 Die Lindenwirtin vom Doonauand - film
 20.00 Wiadomości
 20.25 Der letzte Befehl
 22.15 Das Tier - horror
 00.05 Wojna światów - film

MTV

18.30 The big picture
 19.00 European Top 20

22.00 Night Live
 22.00 Parazyty
 01.00 Letni weekend
 03.00 Nocne wideo

Sportkanal

17.00 Reitsport
 17.30 Motorsport
 18.00 Powersport
 19.00 Tennis na żywo (półfinał)
 - turniej Newport - USA
 23.30 Boks
 01.30 Golf

Tele 5

16.45 Koller Hoffer - show
 17.35 Twórcy teatru
 18.15 Fazi - wiadomości
 19.30 Bitte lächeln
 20.15 Głęboko w moim sercu - film fab.
 22.30 Mordercy także muszą umrzeć - kryminał
 23.50 Ślad zła - film fab.

NIEDZIELA 19.07.

RTL plus

17.45 Chefarzt Dr. Westphal - Das turbulente Krankenhaus - serial
 18.45 Aktualności
 19.10 Seilmann 2000
 20.15 Renegade - Terrence Hill
 21.55 Spiegel TV
 23.30 Playboy Late Night
 23.30 Liebesstunden
 00.00 Kanal 4

SAT 1

17.20 Dännerde Hufe
 18.45 SAT 1 News
 19.20 Kolo szczęścia
 20.15 Czy Geraldine jest aniołem - film fab.
 22.00 TDie Faust im Nacken - film fab.
 23.50 Druk kolczasty i dać drapak - serial

PRO 7

18.40 Superforce - serial
 19.30 Handicapped and McCormick - serial
 20.00 Wiadomości
 20.15 Die Tolkühnen - film fab.
 22.15 Die Tauscher - film fab.
 00.10 Simon Templar - serial krym.
 01.05 Wiadomości

MTV

18.30 Tydzień w Rocku
 19.00 Us Top 20 Video Countdown
 21.00 120 Minutes
 23.00 XPO
 23.30 Heavy Metal Music
 02.00 Videos

Sportkanal

18.00 Narty wodne
 19.00 Tennis
 21.00 Motorsport - magazyn
 22.30 Boks
 00.00 Segeln
 00.30 Sporty wodne

Tele 5

16.50 Kinder Ruck Zuck
 17.30 Włafa
 18.20 Fazi - wiadomości
 19.10 Kronika policyjna
 20.15 Tatio nas wykończą - serial
 21.45 Uśmiech przez video show
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 23.45 3 from 1
 24.15 Mordercy także muszą umrzeć - kryminał

PNIEDZIELA 20.07.

RTL plus

17.15 Der Peiß ist heiß
 18.00 Elf 99
 18.45 RTL aktuell
 19.15 Piłka nożna
 21.15 Colombo - Mord nach Termini - film kryminalny USA
 22.45 Exploziv - Dyskusja
 23.50 Wiadomości
 00.00 Eine schreckliche nette Familie - serial
 00.30 Airwolf - serial

SAT 1

17.05 Geh aus Ganzel
 18.15 Bingo
 18.45 Wiadomości
 19.20 Kolo szczęścia
 20.15 Hallo, Heino!
 23.00 Wie ich denke oft an Pirochka
 23.30 Nowes & Stories
 23.45 MacGyver
 00.40 Godzin dla producentów filmowych

PRO 7

17.20 Trick 7 - serial rysunkowy
 19.00 W pierwszy poniedziałek października - komedia (cz. I)
 20.15 W pierwszy poniedziałek października - komedia (cz. II)
 22.45 Skary i Hutch
 23.35 Petrocilli - krym.
 00.35 Superforce - serial
 01.00 Cromwell

MTV
 17.15 Filmpits
 17.30 News
 22.30 3 from 1
 18.00 Hit List UK
 20.00 Janet Jackson
 21.00 MTV Prime
 22.00 Wielkie hity
 23.00 Report
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 23.45 3 from 1
 00.30 Rock block

Sportkanal

17.30 Magazyn sportowy
 18.00 Reitsport
 19.00 News
 19.30 Wyścigi off-shore
 20.30 Motorsport
 21.30 Tennis
 23.30 Wasserski
 00.30 Reitsport
 01.00 Lekka atletyka

Tele 5

17.55 Danger Bay
 18.20 Rambo
 18.45 Ruck Zuck
 19.15 Fazi
 20.15 Hopp oder Top - teleturniej
 20.15 Hundra - film
 21.55 Wiadomości
 22.05 Kotten znajduje rozwiązanie - film
 23.40 Nachstreife

WTOREK 21.07.

RTL plus

18.45 RTL aktuell
 19.15 Exploziv
 19.45 Dobrze czasy, złe czasy - serial
 20.15 Hollenagel bis ans Ende der Welt - film USA
 22.00 Exploziv - Der heiße Stuhl
 23.00 Fensichtbeber - serial
 23.50 Aktualności
 00.05 Eine schreckliche nette Familie

SAT 1

17.05 Idź na caloś!
 18.15 Bingo
 18.45 Wiadomości
 19.20 Kolo szczęścia
 20.15 Das große Erbeben von L.A.
 21.55 SAT 1 News
 23.45 MacGyver
 0.40 Auf der Flucht
 1.30 Vorschau Videotext

PRO 7

17.20 Trick 7 - serial rysunkowy
 19.00 Na zlej drodze - cz. I
 20.15 Na zlej drodze - cz. II
 21.45 Jagd auf Jeff
 22.45 Skary i Hutch - serial
 00.40 T.H.E. Cat - krym.

MTV

18.00 YO! MTV Raps Today
 18.30 MTV Prime
 20.00 Dial MTV
 20.30 Most Wanted
 22.00 Wielkie hity
 23.00 Music Report
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 23.45 3 from 1

Sportkanal

15.30 Reitsport
 16.30 Tennis
 18.30 Kolarstwo
 19.00 Jędrctwo
 20.30 Motorsport
 21.30 Boks
 22.30 Motorsport

Tele 5

18.20 Ruck Zuck
 19.15 Fazi - wiadomości
 19.35 Hopp oder Top - teleturniej
 20.15 Kobieta o imieniu Laura
 21.55 Fazi - wiadomości
 22.10 Morderca umojego boku - krym.
 23.45 Nachstreife - serial
 00.35 Kotten znajduje rozwiązanie

SRODA 22.07.

RTL plus

18.00 Elf 99 - magazyn
 18.45 Aktualności
 19.15 Exploziv
 19.45 Dobrze czasy, złe czasy - serial
 20.15 Ein Schloß am Worthersee
 21.10 Auf Leben und Tod - Polizeiasse im Einsatz
 22.10 Streim IV
 23.00 Władnie Alaska
 23.50 Aktualności
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial rodzinny
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Wiederholungen

SAT 1

17.05 Idź na caloś!
 18.15 Bingo

18.45 Wiadomości
 19.20 Kolo szczęścia
 20.13 St. Pauli in St. Peter
 22.00 AKUT
 22.30 Glücklichen geschieden
 23.05 Komisarz K. Trzy miobiskie
 -entry - film fab.
 00.35 MacGyver - serial

PRO 7

17.10 Trick 7 - serial rysunkowy
 18.55 Bośo w parku cz. I - kom.
 20.00 Wiadomości
 20.15 Bośo w parku cz. II
 21.00 Dwaj tego samego pokroju - kom. USA
 22.45 Skary i Hutch - serial
 23.40 Petrocilli - serial
 00.40 Hitchhiker - horror USA

MTV

17.30 News at Night
 17.45 3 from 1
 18.00 YO! MTV Rap-Music
 18.30 MTV Prime
 20.00 Dial Videos
 20.30 Most Wanted
 22.00 Wielkie hity
 23.00 Music Report
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 23.45 3 from 1
 00.00 Up-Beat Show

Sportkanal

18.00 Turnen
 18.30 Pfiardesport
 20.30 Sport - przygoda
 21.30 Tennis - magazyn
 22.00 Volleyball
 23.00 Motorsport
 23.30 Koszykówka

Tele 5

18.45 Ruck Zuck
 19.15 Fazi - wiadomości
 19.35 Hopp oder Top - teleturniej
 20.15 Amerykańskie lady III - film fab.
 21.55 Fazi - wiadomości
 22.05 Morderca jest we mnie - krym
 23.45 Nachstreife
 00.30 Ruck Zuck
 01.00 Rodzina Addamsów - serial
 01.55 Nachstreife

CZWARTEK 23.07.

RTL plus

18.45 Wiadomości
 19.15 Piłka nożna
 21.15 Nutri
 22.15 Allegator II - morderca bestii
 - film fab.
 23.50 Wiadomości
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial

SAT 1

16.00 MacGyver - serial
 17.05 Idź na caloś!
 18.15 Bingo
 18.45 Wiadomości
 19.20 Kolo szczęścia
 20.15 Hatai - film fab.
 23.30 Easy Kill - film fab.
 00.35 MacGyver
 01.30 Vorschau Videotext

PRO 7

17.20 Trick 7 - serial rysunkowy
 19.00 Ziola galeria - cz. I - film przygod. USA
 20.15 Ziola galeria - cz. II
 21.55 Świadek spisku - krym
 22.55 Skary i Hutch - serial
 23.50 Petrocilli - serial
 00.50 Błagający o łaskę - western
 02.40 T.H.E. Cat - kryminał

MTV

18.00 YO! MTV Raps Today
 18.30 i Spy
 19.30 Prime
 20.00 Dial Videos
 20.30 Most Wanted
 22.00 Wielkie hity
 23.00 Music Report
 23.15 Filmpits
 23.30 News
 23.45 3 from 1
 00.00 Night Videos

Sportkanal

18.00 Golf
 20.00 Wyścigi wodniopłotowców
 21.30 Wyścigi ciężarówek
 21.30 Tennis Canadian Open
 23.30 Golf: Duth Open
 00.30 Golf: US Open

Tele 5

17.55 Danger Bay - serial
 18.20 Rambo
 18.45 Ruck Zuck
 19.15 Fazi - wiadomości
 19.35 Hopp oder Top - teleturniej
 20.15 Koller Hoffer - show
 21.35 Fazi
 21.45 Das Gold von Neapel
 23.35 Nocny petrol - serial
 00.25 Mordercy z mojego bloku - krym
 02.00 Worldnews Tonight

wg "Hozru" oprac. "Eugen"

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV)

Wszystkie kłopoty jeszcze przed Tobą. To, co się dzieje teraz, nie ma większego znaczenia. Przemysł jeszcze raz podstawowe punkty swojego planu. Może Ci się powieść, o ile wyprzedzisz ataki nieczyliwych. Przebojowość i nieugiętość - to cechy, które powinieniesz rozbudzić. Zdrowie natomiast.

BYK (21 IV - 21 V)

Walczyć do końca, nie zniechęcać się drobizgami, nie ulegać pesymistycznym nastrojom niektórych współpracowników. Przede wszystkim powinieniesz liczyć na siebie, na własne umiejętności i zdolności. Potrzebne będzie lawirowanie między czekającymi na Ciebie przeszkodami. Niebawem poprawa finansów.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

W sprawach zawodowych sytuacja zaczyna się nieco komplikować. Gdybyś jednak bardzo chciał, to wszystko można jeszcze naprawić. Musisz jednak przekonać

kilka osób by Ci zaufały i jeszcze przez jakiś czas postępowali zgodnie z Twoimi zamierzeniami. Pierwszy sukces już niebawem - to może przekonać ostatecznie wszystkich.

RAK (22 VI - 22 VII)

Teraz energicznie weź się do roboty, stawiaj sobie ambitne cele. W ten sposób zapewnisz sobie znaczne korzyści. Już niedługo będziesz mógł odpocząć. Pomyśl o jakimś chociażby kilkudniowym wyjeździe z najbliższymi - im też przyda się urozmaicenie. Finanse znakomicie.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Będzie Ci trudno zaakceptować samego siebie. Nie zawsze Twoje czyny będą zgodne z głoszonymi zasadami. Możesz to ukrywać, ale nie burzaj się, gdy ktoś to dostrzeże i zwróci Ci uwagę. Wyjazd, o którym marzysz od dawna, znowu trzeba będzie odłożyć. Nie zastaję pieniędzi.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Jeśli chcesz być zawsze na pierwszym miejscu - to musisz liczyć się z dotkliwymi porażkami. Jeżeli marzysz o spokoju - to musisz wyzbyć się ambicji. Nadszedł czas,

w którym musisz zdecydować czego naprawdę pragniesz. Dalsze szamotanie zupełnie Cię wykończy. W drodze bardzo ważna wiadomość.

WAGA (23 IX - 22 X)

Przed Tobą nowe szanse i możliwości odmiany zgodne z Twoimi marzeniami. Nie pędź jednak do przodu, bądź cierpliwy. Pozwól rozwinąć się sytuacji. Nie znaczy to, że w kluczowych chwilach masz być uległy, zresztą byłoby to wbrew Twojej naturze. W domu długo oczekiwany okres wytchnienia - zrelaksuj się.

SKORPION (23 X - 22 XI)

Odkrycie kart to nie zawsze przejaw słabości, czasem może być decydującym atutem. Pomyśl o tym. Jesteś silny i ujawnieniem swoich niektórych planów możesz zalać rywala. Tydzień przyniesie sporo nowości, choć nie wszystko potoczy się tak, jak przewidywałeś. Nie zaniedbuj zdrowia.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

W działaniach zawodowych powinieniesz popracować nad umocnieniem tego, co już zdobyłeś. Nie bądź zachłanny i nie myśl o realizacji nowych planów, bo jeszcze nie nadszedł na to odpowiedni moment. Okres stabilności wykorzystaj na zdobycie no-

wych przyjaciół. Więcej czasu poświęć ta-
że rodzinie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Nie ufaj zbyt swoimi przeczuć i intuicji. Może to doprowadzić do fa-
nych dla Ciebie skutków. Wystuchaj pora
przyjaciela. Nie są złe, to tylko Ty dotychczas
nie uważałeś ich słuchających. Razem mi-
żecie odnieść zwycięstwo. Nowa znaj-
mość zaczyna Cię już nużyć, czyżby znow
że ulokowane uczucia?

WODNIK (21 I - 20 II)

W pracy nastaw się na spokojne obser-
wowanie tego, co się dzieje wokół Ciebie
Przeanalizuj mechanizmy własnych zamie-
rzeń z innymi. Zdobyte w ten sposób
informacje mogą Ci ułatwić dalsze po-
stępowanie. Towarzysko tydzień bardzo
ciekaw - nie rezygnuj z interesujących
zaproszeń.

RYBY (21 II - 20 III)

Proby utrzymania tego, co wymyka Ci
się z rąk mogą przynieść pozytywne rezul-
taty tylko wtedy, gdy zdobędziesz się na
odwagę. Zaczynaj realizować swój plan. Pie-
rwsze sukcesy przekonają najbardziej
uprzedzonych. O ważnych sprawach warto
porozmawiać z najbliższymi - udzielać Ci
dobrych rad.

IMIONA, IMIONA

CZESŁAW (20 lipca) - mężny, taktowny, sprawiedliwy. Potrafi szybko podejmować decyzje. Lubi spokój, zgodę. Chciałby kierować ludźmi.

KINGA (24 lipca) - doskonale daje sobie radę w biurze, fabryce, domu. Lubi wykłonne ubiory oraz otaczać się adoratorami. Posiada uzdolnienia artystyczne, natomiast nie lubi ciemnych kolorów.

PROGNOZY SOLENIZANTÓW

20 VII Niech nas piorun nie przestrasza
w wigilię Eliasza
20 VII Gdy Czesław deszczem zacina, to

zwykle deszcz dłużej trzyma
24 VII Im większe na Kingi chmury, tym
większe w zimie śniegu góry

LIPIEC W PRZYSŁOWIACH

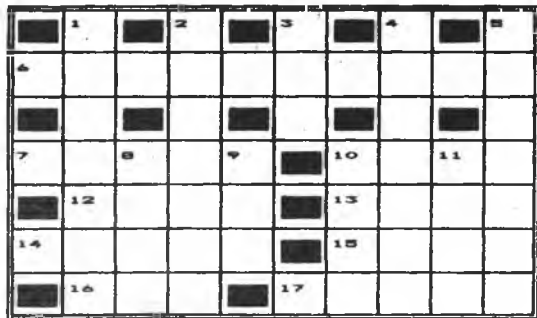
Deszcze lipcowe wróżą
śniegi styczniowe

Jak po lipcu gorącym sierpień się ochłodzi,
to później zima twarda, z wielkim śniegiem
chodzi

Lipcowe wiatry zachodnie wróżą niepogodę
przez dwa tygodnie

Lipcowa pogoda w grudniu śniegu doda
W lipcu upały - wrzesień doskonały

KRZYŻÓWKA NR 67



Poziomo: 6) wyznawcy władzy ludu, 7) świątynia pogańska, 10) na chińskich puzzlach, 12) znak, 13) pierścień, 14) pobożność, 15) postój statków, 16) czarny materiał, 17) lizus

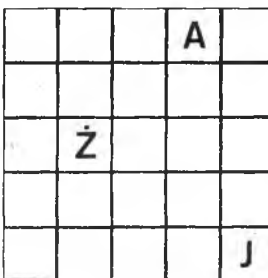
Pionowo: 1) mechanik, 2) obsada urzędów kościelnych, 3) papuga, 4) taktik, 5) grzechotka, 8) pruskie, 9) po szachu, 10) wagon, 11) kończy sonatę.

Wśród prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 65

nagrody wylosowali: Bogumiła Waleńdowska, Tarce 7 (50 tys. zł), Magda Kluka, Jarocin, ul. Kasztanowa 52 (30 tys. zł), Stefan Szkudlarek, Jarocin, ul. Sw. Ducha 4017 (20 tys. zł). Natomiast

wśród prawidłowych rozwiązań gry logicznej nr 36 nagrody (10 tys. zł) wylosowali: Marek Piotrowski, Jaraczewo, ul. Gostyńska 13, Małgosia Regulska, Jarocin, Sw. Ducha 118a/1, Józefa Janiec, Tarce 5. Po odbiorze nagród prosimy się zgłaszać do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratusz).

GRA LOGICZNA NR 37



Wypełnij diagram tak, by w każdym rzędzie, kolumnie i na przekątnych nie występowała więcej niż jedna litera spośród pięciu składających się na wyraz **ŻMIJA**.

„GJ” Nr 29 b

Rozwiązania krzyżówki i gry logicznej prosimy przysłać (lub dostarczać) wraz kuponami do Biura Ogłoszeń w terminie do 25 lipca br. Wśród prawid-

lowych rozwiązań krzyżówki wylosowane zostaną trzy nagrody (50, 30, 20 tys. zł), a gry logicznej trzy nagrody po 10 tys. zł.



„Gazeta Jarocińska”
REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz, Aleksandra Piłarczyk, Piotr Piotrowski, Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzik, Janusz Zwierzycki
STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Ewa Kostłowska, Marek Marciniak, Tomasz Mikołajczak, Hieronim "Ronie" Seigacz, Artur Pawlak
WYDAWCA: Spółka Wydawnicza "ALDUS"

DRUK: Zakład Poligraficzny WWP, 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Węglowa 16, tel. 37-60

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14 (kierownik - Regina Blaszk), czynne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.